

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświęconych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmann 1. 9. — Listy należy frankować.  
 Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
 Telefon Redakcji Nr. 88.

**Przeznaczenia**

zamiejscowa:		miejscowa	
rocznie 32 K.	ówlerocznie 8 K — h.	rocznie 24 K.	ówlerocznie 6 K
półrocznie 16 K.	trimestralnie 2 h 70 h.	półrocznie 12 K.	trimestralnie 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 20 h miesięcznie.  
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h drzewa 40 h.  
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wtorek politycy lub jego miejsce 20 hal.  
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., zadane po 60 hal. za wiarę lub jego miejsce wiary politycy.  
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Biuro dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmann 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja Adam i W. Raebkowski, 38 Rue de Valenciennes.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pismem Odręcznym z dnia 16 lutego b. r. nadać najmiłościwiej prezydentowi senatu c. k. Trybunału administracyjnego, dr. Henrykowi Reissigowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcą sądu krajowego i naczelnikiem sądu powiatowego, radcą sądu krajowego, dr. Feliksa Kluckiego w Bielsku, dla Bielska.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego słuchacza praw, Edwarda Józefa 2ga im. Holzera, konceptowym praktykantem pocztowym w galic. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 lutego.

### Widoki pokoju na Węgrzech.

Zoltan Desy, jeden z przywódców partii Kossutha, wygłosił d. 21 b. m. w Sejmie węgierskim mowę pokojową, której ton pojednawczy zakrawał niemal na demonstrację, skierowaną przeciwko obozowi Justha. Zoltan Desy należał dotychczas do tych członków grupy Kossutha, którzy najzarderliwiej domagali się solidarności bojowej z Justhowcami. Ze właśnie on uderzył nagle w nutę poko-

jową, to samo już najlepiej dowodzi, do jakiego stopnia wśród partii Kossutha oswojono się z myślą pojednania.

Pogląd swój i całego wogóle stronnictwa Kossutha na sprawę sformułował p. Desy następująco:

1. Sprawę sztandarów i emblematów uważa owo stronnictwo za dostatecznie wyjaśnioną, prezes gabinetu bowiem zobowiązał się do przeprowadzenia tej sprawy i poręczył ją chyba w sposób największą dający pewność, gdyż oświadczył, że gdyby nie zdołał uczynić pod tym względem zadość żądaniom opozycji, to ustąpi.

2. Dalej wystąpiło stronnictwo Kossutha z żądaniem, by zmieniono XVIII art. ustawy z r. 1888, lub też by złożono wiążące oświadczenie tej treści, że nie powtórzy się wypadek podobny, jak w r. 1905. Desy oświadczył, że zna te sposoby załatwienia, które prezes gabinetu uznał za odpowiednie i zapewnił rząd, że także partya Kossutha bynajmniej nie zdąży do tego, by uszczuplić prerogatywy Korony. Partya ta życzy sobie jedynie, by prawo przyzwalania na pobór rekruta pozostawało nadal w ręku narodu i aby precedens z r. 1905 już się nie powtórzył. Dla wyjaśnienia dodać tu należy, iż ów art. XVIII. odnosi się do prawa Korony powołania rezerw w czasie pokoju, wzmianka zaś o r. 1905 przywodzi na pamięć ówczesny opór przeciwko rządowi hr. Fejervarego. Ustawa o poborze rekruta nie została wówczas przez Sejm uchwalona i aby stan oddziałów wojskowych utrzymać na odpowiedniej wysokości, musiano odmówić urlopowania żołnierzom, którzy pełnili przez 3 lata służbę i zatrzymano ich nadal pod bronią. Jakiej domagają się Kossuthowcy rękami dla zapewnienia, iż wypadek podobny nigdy nie zajdzie — tego p. Desy nie wyjaśnił.

3. Jako najtrudniejszy problem wymienił p. Desy kwestję języka służbowego. Rzecz to — mówić — dla utrzymania pokoju w kraju bardzo ważną, by uniknięto w jakiś sposób przemiany istniejącego obecnie stanu na stan prawny przez inartykułowanie języka służbowego. Wedle objaśnień, krążących w kołach poselskich, żądanie to tak należy

sobie tłumaczyć, iż w miejsce wyrazów „język służbowy“ ma być podane określenie „język niemiecki“ w tekście językowo-prawnych postanowień wojskowej procedury karnej.

4. W kwestyi reformy wyborczej życzy sobie stronnictwo Kossutha, by prezydent ministrów zarówno co do treści reformy, jak co do terminu wniesienia odnośnych przedłożeń złożył szczegółową deklarację.

P. Desy wyraził wkońcu nadzieję, że istniejące jeszcze pomiędzy jego stronnictwem a rządem różnice, dadzą się usunąć.

Wogóle w stronnictwie Kossutha panuje bardzo pokojowy nastrój. Znajdzie on zapewne odzwierciedlenie w obradach zwołanej na dziś, godz. 6 wieczorem, konferencji tego stronnictwa.

Odbędzie się dziś również zebranie frakcji Justha, prawdopodobnie jednak tylko po to, by stwierdzić, że ani w łonie jej samej, ani też wśród Kossuthowców nie uznają za rzecz odpowiednią zwołania w tej chwili wspólnej konferencji wszystkich wyznawców hasel z r. 1848.

Korespondent *N. W. Tagblattu* taki daje pogląd na sytuację:

Hr. Khuen-Hedervary znajduje się w tem położeniu, że może zawrzeć pokój ze stronnictwem Kossutha. Ma on pełnomocnictwa takie, iż nie nie wzbroni mu zaspokoić żądań tego obozu.

Hr. Khuen-Hedervary w najbliższych czasach nie przybędzie na audyencję do Najj. Pana, ponieważ byłoby to zbyt bezcelne. Najj. Pan posiada szczegółowe informacje i najzupełniej godzi się na program akcyi hr. Khuena.

Pokój z partya Kossutha będzie lada chwila przypieczętowany, gdyż hr. Khuen zamierza odtąd szybkim krokiem posuwać się naprzód. Co do stronnictwa Justha, to ono już niebawem przekaże na, jak fałszywych podstawach oparło swe obliczenia. Pomysł ustanowienia prowizorium został stanowczo porzucony. Wszystkie interesowane koła rozumieją doskonale, że Najj. Pan pragnie definitywnego załatwienia sprawy.

Jeśli hr. Khuen-Hedervary nabędzie przekonania, że w ciągu 2—3 tygodni nie nastąpi w zapatrywaniach partii Justha przełom, to pod koniec marca Sejm zostanie rozwiązany.

Delegacye zebrałyby się w takim razie w połowie lutego dla zawotowania nowej ustawy upełnomocniającej.

## Parlament włoski o wojnie.

Wezoraj zebrały się obie Izby parlamentu włoskiego po raz pierwszy od chwili wypowiedzenia wojny.

Izba deputowanych przystąpiła do obrad prawie w komplecie. Przybyło mianowicie 472 posłów — liczba, jakiej nie zapisano dotąd na żadnym posiedzeniu. Przepelnione były także galerye. Pojawili się wiele dam. Uwagę zwrócił na siebie trzej Arabowie, odbywający studia w Rzymie. Włochy dyplomacy jawni się ambasadorowie Austro-Węgier, Niemiec, Hiszpanii i Stanów Zjednoczonych.

Rząd przedłożył Izbie do parlamentarnego zatwierdzenia dekret króla z dnia 5 listopada 1911 z proklamacją zwierzchności Włoch nad Trypolitanią i Cyrenaiką. W przedłożeniu mieści się także obszerny umotywowanie z wyłuszczeniem powodów, dla których Włochy wystąpiły w Afryce północnej. Poczucie ludności zwróciło się do tego stopnia przeciwko pozostawieniu zwierzchności politycznej Turcyi nad Trypolidą i Cyrenaiką, że zarządzenie mniej gruntowne od aneksyi nie byłoby odpowiedziało celowi. Przytaczane w tej mierze przez prasę zagraniczną przykłady są nieodpowiednie; również nieodpowiednie jest powoływanie się na sprawę Cypru. Zresztą przy pozostawieniu zwierzchności w rękach Turków, stosunki byłyby niejasne; n. p. wysyłanie posłów do parlamentu tworzyłoby specjalną trudność. Projekt powołuje się w tej mierze na aneksję Bośni i Hercegowiny przez Austro-Węgry. Aneksya Trypolitani i była konieczna także dlatego, by usunąć po-

4)

JERZY ŻULAWSKI.

## LEGENDA TATR.

(Rzecz o podhalańskich powieściach Tetmajera).

(Ciąg dalszy).

Nie o powieściach, jako takich, mam zamiar pisać. Powieściom można robić dosyć poważne zarzuty. Tetmajer z natury swego talentu, zdaje się, powieściopisarzem nie jest, a choć zbyt wybitnym jest pisarzem na to, aby wśród słabszych nie dawać rzeczy pierwszorzędnej wartości, to jednak, jak dotąd, w większych utworach powieściowych zawsze uczuło się dając pewną nierównomierność wykonania.

W tym wypadku dotyczy to zwłaszcza w wysokim stopniu „Maryny z Hrubego“. Tok powieści nieudzielną, budowa fragmentaryczna, chciałoby się rzec: brak przemyślanego planu powieściowego w pisaniu. Do opowiadania wprowadzona postać Kostki Napierskiego ma rację bytu o tyle, że oznacza pewien ruch na Podhalu i może się doskonale stać punktem wyjścia; zgoła jednak niepotrzebne, a więc i szkodliwe jest rozdwojenie powieści, rozłamanie jej niejako na dwa światy, które się sobie nawet nie przeciwstawiają, iżbyt obszerne, szczegółowe zajmowanie się losami Kostki, Sieniawskiego, Herburtów tam, gdzie one z Podhalem wcale się już nie wiążą.

Ale po za tem wszystkim budzi się w „Marynie z Hrubego“ od pierwszej strony świat gór, przedstawiony z plastyką i potęgą suggestywną nieporównaną. Zmartwychwstają przed oczyma czytelnika postacie żywe, zdecydowane i pewną ręką stawiane, prawdziwe tak, iż wierzyć się nie chce, że nie są historyczne, a wyciosane z granitu, z sekających, żywicznych pni smreków wyrzeżane. Wobec luźnego napozór związku poszczególnych scen i ustępów, mamy zrazu wrażenie, jakbyśmy otwarli nowy tom opowiadań ze Skalnego Podhala, zwłaszcza, że Tetmajer lubi zakończyć epizody powieści tak, że stanowią one przeważnie zamkniętą całość dla siebie.

Możnaby też z książki wykroić cały szereg krótkich opowieści pierwszorzędnej i jedynej wartości. Przypomnę bodaj takie ustępy, jak: Maryna nad Czarnym Stawem, stary Topór i Kryś przed progim chałupy w ciepły wieczór wiosenny, wypędzenie owiec na halę, spotkanie Maryny z Sieniawskim, Herburtówna w pasterskim szałasie, chrzciny u Wojdyłów, spotkanie dwóch olbrzymów, Karkosa i Gałajdy w karczynie poronińskiej, a wreszcie przepiękny w swej prostocie i grozą przejmujący opis wyniesienia starej Sobcocki na śmierć do lasu...

Wymieniam bez wyboru, co mi w tej chwili pamięć przywodzi; miejsc takich znalazłoby się daleko więcej, zwłaszcza, gdyby dołączyć do nich wspaniałe, bardziej behaterską nutą już dźwięczące epizody z „Janosika Nędzy Litmanowskiego“.

Wspomniałem już, że związek między tymi ustępami jest na razie dosyć luźny; ich właściwą racją bytu, głębszy sens, a nawet artystyczną konieczność przy tym planie, jakki sobie Tetmajer — świadomie czy nieświadomie — zakreslił, rozumiemy dopiero na końcu, po przeczytaniu obu powieści. — Tymczasowo porywa tylko piękność poszcze-

gólnych scen — i ma się uczucie, jakby ta piękność i poeeta samego porywała, każąc mu korzystać z każdego nastroju, który się motywu i nieopuszczać go, póki skończonej i jak brylant błyszczącej całości zeń nie wykrzesze.

Pozatem książka o Marynie z Hrubego robi wrażenie, iż autor przygotowuje sobie tutaj mądrze świat i ludzi dla swojej legendy. Gdy rzeźbi postacie, tak niesłychanie indywidualne i żywe, każde dotknięcie ręki świadczy, że żadna z nich nie jest mu obojętna — z wyjątkiem może jakiegoś Kostki Napierskiego, który mając być niby osią powieści, za punkt wyjścia jej jedynie postużył, stając się niejako pochodnią, która właściwie światło na wypadki i ludzi rzuciła, ale po za tem zgoła autora nie obchodzi.

Nie wiem, czy Tetmajer pisząc „Marynę z Hrubego“, miał już gotowy plan tatrzańskich legendy; jednak jeśli go nawet nie miał jeszcze w świadomości, to w przecuciu musiał mu on jednak już majaczyć i wywierał niejako nacisk na opisywane wypadki, że grupowały się i układały tak, iżby mogły dla tej legendy właśnie szeroka, a pewną stanowić podstawę.

Przyszły bohater legendy, Janosik Nędza Litmanowski, po za nazwiskiem, w jakiej kronice wyczytanem, cały wyobraźnią poety z niczego poprostu stworzony, ukazuje się tutaj dopiero zaledwie z końcem powieści czynny udział biorąc w wypadkach...

Ale znamienne tu jest wszystko, co tej postaci dotyczy, nawet pierwsze pojawienie go oczom czytelnika.

Oto Maryna z Hrubego, juhaska urodziwa, stoi na Liljowem, wysoko na przełęczy, dzielącej uherską, południową stronę Tatr od polskiej. Po za nią w dole zostały szafasy, owce, cały gwarny i huczny obóz pasterski. A ona „w pierś chwytając wiatr z Wierchei-doliny po uboczy się ku niej pnący i

chwytając w usta mgłę, co ją ku niej niósł, aż omgłiła ją cała i świat jej, a ona światu znikła“.

„Wtem na obcą jakąś, liptowską czy orawską nutę zahuczało poniżej we mgle, dwoma głosami śpiewane:

E dy se Janosik twoje biłe ręce budom otwierały kupieckie truchlice, kupieckie truchlice i krlewskie składy budzies se odnykał, Janosieku młady!“

„Pieśń, górną, dumnie śpiewana przez jeden stary głos i drugi męski, huczała we mgle:

Janosieku polski, niebój się nicego, madziarskich hajduków, Zomku orawskiego, Niebój się zupana pod rysiom bekiesom, Janosieku polski, tobie (ciebie) wiatry [niesomi!“

„We mgle poniżej — w poprzek uboczy, trzymając wzajem zarzucone ręce na swoje karki, szli, snadź przynapici, stary Sablik i Janosik Nędza Litmanowski, z ruszniami na plecach Snadź skądś z Cichej, albo z Ciemnosmreczyńskiej Doliny — czy z polowania, czy z jakiej dalszej wędrowki z Węgier przybywali. We mgle zaś za nimi ujrzała Maryna trzech chłopów z torbami na grzbiatach, zbrojnych również w strzelby. Widać Jano Nędza ze zbójckiej wyprawy na Węgry wracał“.

„Zataczali się obaj ze Sablikiem, ale dzierżyli się na nogach mocno. I nie dostrzegli Maryny we mgle, przeszli dalej po uboczy i zginęli z widoku...“

(Ciąg dalszy nastąpi).

wody dalszych nieporozumień między Turcją a Włochami. Specjalna ustawa ureguluje administrację Trypolidy i Cyrenajki przy pełnem poszanowaniu islamu, oraz słusznych interesów i praw ludności miejscowej. Naród włoski wziął na siebie bardzo wielkie zadanie i udowodnił, że zadanie to pojmuję należycie.

Temu stanowisku wszystkich klas społecznych odpowiada męstwo i bohaterstwo armii i floty włoskiej. Cel będzie osiągnięty: dla niego konieczna była aneksja. Konieczność tę uznał naród, uzna ją też i przedstawicielstwo narodu.

Zanim jeszcze zagajono obrady, wśród powszechnego napięcia wszedł na salę prezydent Marcora, oraz członkowie gabinetu pod przewodnictwem Giolittiego. Cała Izba powstała z miejsc i członkom rządu urządziła entuzjastyczną owację, która trwała kilka minut.

Prezydent Marcora zabrawszy głos, przesłał podziękowanie dla armii i floty, oraz gorącą podziękowanie za jej ofiarności i męstwo. (Długotrwałe, burzliwe oklaski. Okrzyki „Niech żyje armia! Niech żyje flota!“). Prezydent wskazał, że od samego początku akcji w całym kraju jednomyślnie było uczucie i życzenie, by zadokumentować godne podziwu przebudzenie się materialnej energii Włoch, ich solidarności i dyscypliny. Zapomnijmy w tej chwili, mówić, o obrazie rzuconej na nas w kłamliwy sposób przez przeciwników. Najsłuszniejszą na to odpowiedź są ofiary, mordowane przez barbarzyńskich wrogów. (Długie oklaski i poruszenie w Izbie).

Prezydent wywoził dalej, że bitność armii i floty włoskiej podziwiana jest przez świat cały; wyraził się również z uznaniem o odwadze i brawurze dowódców. Przed wiekami męczennicy partenojejscy śpiewali, że kto ginie za ojczyznę, ten żyje do syta. (Długie frenetyczne oklaski. I my tego trzymać się będziemy, gotowi ponieść wszelkie ofiary dla honoru i wolności Włoch. To jest nasze zadanie. *Sit nobis in animo constantia.*)

Izba urządziła prezydentowi owację. — Okrzyki: „Niech żyje armia i flota!“.

Najstarszy wiekiem deputowany La Cava przyłączył się do wywodów prezydenta wśród żywych oklasków.

Minister wojny Spingardi wyraził podziękowanie imieniu armii. Zaszczytne pochwały, jakie w Izbie padły dla armii, są gorącą nagrodą dla każdego żołnierza za spełnienie obowiązku wobec ojczyzny.

Okrzyki: „Niech żyje armia!“ Deputowani powstałi z miejsc i zgottowali ministrowi gorącą owację.

Minister marynarki Cattolica, który dziękował za uznanie w imieniu floty, spotkał się z takim samym owacyjnym przyjęciem.

Prezydent Izby odczytał następnie porządek dzienny i ogłosił, że Izba przesyła armii i flocie podziękowanie i uznanie za ich działalność.

Obecni powstałi z miejsc i zamianowali zgodę na porządek dzienny.

Prez. Giolitti wśród niemiłkających braw przedłożył projekt ustawy o parlamentarnem zatwierdzeniu dekretu królewskiego z 5 listopada 1911. Mowa prosił Izbę, by upoważniła prezydenta do zamianowania komisji z 21 dla zbadania projektu.

Wniosek ten wśród żywych oklasków przyjęto.

Prezydent przerwał na tem posiedzenie, by członkowie rządu mogli jawnie się w senacie.

Po wznowieniu posiedzenia prezydent podał do wiadomości Izby skład komisji.

Posiedzenie senatu przemieniło się w jedną entuzjastyczną owację na cześć króla, armii, marynarki i rządu.

## Polityka Bułgarii.

Dotychczasowy pierwszy wiceprezydent Sobrania, Michał Mandżarów, mianowany świeżo posłem w Londynie, miał rozmowę z jednym z redaktorów *Polit. Corr.*, wobec którego w następujący sposób przedstawił stosunki polityczne w Bułgarii.

Dla nas, Bułgarów — mówił — uroczystość upełnoletnienia następcy tronu, ks. Borysa, nie była familijną tylko sprawą bułgarskiego domu panującego, ani dopełnieniem tylko postanowień konstytucji, lecz symbolicznem ziszczeniem się tego, o czem naród marzył przez długie stulecia. Po pięciu wiekach niewoli patrzymy na to, jak przed naszymi oczyma, pośród nas dochodzi przyszły nasz władca do pełnoletności. Było to więc święto narodowe i państwa, które wysłały na uroczystość wysokich dostojników lub specjalne misje, oddały tem samem cześć także narodowi bułgarskiemu. Bułgarzy wielką wagę przykładają do opinii publicznej zagranicy i umieją należycie ocenić okazaną im sympatię.

Przechodząc do polityki wewnętrznej, wskazał p. Mandżarów na to, że już przed wyborami do Sobrania wyrobiło się przeświadczenie o konieczności skoalizowania dwu wielkich stronnictw. Skoro Sobranie raz uchwaliło proporcjonalny system wyborczy, koalicya jest już tylko naturalnym wynikiem. Gabinet Geszowa rozporządza zwartą — co prawda, skoalizowaną — większością i niema powodu do przypuszczenia, jakoby wyłonić się miały nowe kombinacje. Oba w koalicyi pozostające stronnictwa oddały sporo usług krajowi — zwłaszcza przez to, iż im należy zawdzięczać zmiany, dokonane w konstytucji. Wprawdzie tu i owdzie wysuwają się na horyzont koalicyi chmurki, ale nie można im przypisywać zasadniczego znaczenia i istnienie koalicyi nie jest przez nie narazone na szwank. Oba koalicyjne stronnictwa są w Izbie równie silnie reprezentowane; niema przeto obawy, by jedno z nich osiągnęło przewagę. Oczywiście z czasem mogą zajść zmiany w gabinecie, ale i one, jeśli przyjdą, to dokonane zostaną na podstawie koalicyi. Opinia zaś publiczna w Bułgarii nie wskazała dotąd na możliwość żadnej innej koalicyi.

Pod koniec uczynił poseł następujące uwagi o zagranicznej polityce Bułgarii: Terazniejszy gabinet dał podostatkiem dowodów swego zamierzania pokoju i cierpliwości. Przewadzić on będzie dalej tę politykę, przy czem doloży przedewszystkiem starań, by rozbojnicztwo i samowole w Macedonii raz nakoniec ustały i aby nie mogły ponowić się wypadki takie, jak pod Istib, które rządowi przy-

niosły tyle kłopotu, a lud okryły żałobą. Nie da się zaprzeczyć, że położenie w Macedonii i w wilajecie adryanopolskim silnie oddziaływać może na stosunki obu państw sąsiedzkich. Bułgaria, w której u steru stanęły obecnie dwa szczerze pokój miłujące stronnictwa, nie da z pewnością powodu do wzburzenia na Bałkanie. Lud bułgarski trzeźwo patrzy na przyszłość; nie pójdzie on na lep żadnej fantastycznej polityki.

## KRONIKA.

Lwów, 23 lutego.

### Kalendarz.

Sobota (24 lutego):  
Walburyi. — Sławoboją. — Własija mucz.  
Wschód słońca o godzinie 6:17 rano, zachód słońca o godzinie 4:57 po południu.  
Temperatura. O godzinie 12 w połu dnie + 2 stopni C.

— Najd. Arcyksiążę Józef, który 25 z. m. poddał się operacji ślepej książki, opuścił już — jak donoszą z Budapesztu — w pełnem zdrowiu sanatorium.

— Eksportacja zwłok ś. p. Alojzego hr. Aehrenthala odbyła się wczoraj po południu w Wiedniu z nadzwyczajnym przepychem dworskim przy bardzo licznym udziale publiczności. Program żałobnego obchodu, który odbył się na koszt dworski, był ułożony według ceremoniału dworskiego przez departament Ceremoniału dworskiego. Na placu przed gmachem Ministerstwa spraw zagranicznych zajęło miejsca kilka tysięcy osób, podobnie i przed kościołem św. Michała. Również w ulicach, które mi kondukt przechodził do dworca kolei państwowych, ustawiły się gęste szpalery publiczności. Zwłoki wystawione były na katafalku w wielkiej sali pałacu Ministerstwa od niedzieli, gdzie odwiedziło je kilka tysięcy osób. Tu dokonał pokropienia zwłok biskup wielkiego Wazałdnu hr. Szechenyi, kuzyn zmarłego. O godzinie 2:15 po południu lokaje dworscy zjedli trumnę z katafalku i ułożyli ją na rydwanie żałobnym, zaprzężonym w 6 koni dworskich. Na przedzie pochodu żałobnego jechał jeździec dworski, oraz dwaj jeźdźcy z latarniami. Obok rydwanu kroczyli lokaje dworscy i 12 funkcjonaryszy służby dworskiej, wszyscy z pługaciami pochodniami, ozdobionymi herbami hrabiog. Za rydwaniem postępowali urzędnicy Ministerstwa spraw zagranicznych. Pochód udał się z Ballplatzu do kościoła św. Michała, który ozdobiony był draperiami z herbami hrabiog. Po obu stronach kościoła ustawiła się kompania piechoty gwardyi przyboecznej tworząc szpał. Do kościoła przybyli: Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand w zastępstwie Najj. Pana, ambasador Herrera, jako specjalny zastępca króla Alfonsa, bawiący w Wiedniu Najd. Arcyksiążęta, Najd. Arcyksiężniczki, księstwo Cumberlandzcy Brunświcko-Luneburscy, wszyscy członkowie ciała dyplomatycznego, P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold, P. Prezydent Ministrów hr. Stuerghk z wszystkimi członkami gabinetu, węgierski prezydent Ministrów hr. Khuen-Hedervary z ministrami

Zichym i Serenyim, wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński, P. Minister wojny Aufferberg, Prezydent Izby poselskiej dr. Sylvester z Wiceprezydentami Jucklem i dr. Germanem, oraz z licznymi posłami, prezydent Sejmu węgierskiego Navay z deputacją około 40 posłów Sejmu węgierskiego, prezydent Izby panów ks. Windisch-Graetz z prezydentem i licznymi członkami Izby, prezydent węg. Izby magnatów hr. Zichy z deputacją członków Izby, kapitanowie gwardyi, dygnitarze dworsey, tajni radcy, szambelanowie i paziowie, generalicya, damy pałacowe, korpus oficerski, Namiestnik Dolnej Austrii bar. Bienerth, prezydent policyi, burmistrz Wiednia z wiceburmistrzami i w. i.

Gdy trumnę wniesiono do kościoła, nastąpiło pokropienie zwłok, poczem wniesiono je do prezbiterium. Śpiewacy dworsey odśpiewali „Libera“, poczem Kardynał Nagl ponownie pokropił zwłoki. Po odśpiewaniu chorálu żałobnego przez śpiewaków dworskich, trumnę wniesiono z kościoła i złożono na rydwanie. — Pochód ruszył ulicami, przepelnionymi publicznością przez Ringstrasse na plac Schwarzenberga, gdzie następnie się rozwiązał. Najbliższa rodzina towarzyszyła zład zwłokom na dworzec kolejowy, zład zwłoki odwiezione będą do Doxan, gdzie dziś nastąpi ich złożenie na wieczny spoczynek.

Ze wszystkich miejsc, w których znajdują się ambasady, względnie konsulaty austro-węgierskie, donoszą, że odbyły się tam nabożeństwa żałobne za spokój duszy ś. p. hr. Aehrenthala.

— Obiad na cześć ks. Biskupa Sapielchy. Z Wiednia donoszą: Na cześć księcia Biskupa który w poniedziałek składał przysięgę i przyjęty został na audyencyi w Schönbrunnie, — odbył się nazajutrz dnia 20 b. m. obiad u P. Ministra skarbu i p. Heleny Zaleskiej we wspaniałych apartamentach pałacu ks. Eugeniusza Sabaudzkiego na Himmelpfortgasse. Prócz dostojnego nowego Pasterza dycecyi krakowskiej, księcia Sapielchy, przybyli na zaproszenie PP. Zaleskich: Arcybiskup wiedeński kardynał Nagl, ks. Arcybiskup Teodorowicz, wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński, P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh, P. Minister wyznań i oświaty Hussarek, Agenor hr. Gołuchowski, Karol hr. Lanckoroński, dr. Witold Korytowski, dr. Ludwik Cwikliński, a dalej p. Stanisław Kozłanian, posełowie: wiceprezes Koła polskiego Stapiński, prezydent dr. Leo, radea Dworu Rosnar, szefowie sekcji baron Engel i Gałeczki, radcy Dworu Zdzisław Morawski i Hieronim Köller, sekretarz ministerjalny Jerzy hr. Wodziecki i p. Wiktor Ozarkowski.

— Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego urządził młodzież seminarium nauczycielskiego męskiego we Lwowie uroczysty wieczorek w sobotę, dnia 24 b. m. w auli internatu im. G. Piramowicza (ul. Listopada 1. 6). Początek o godz. pół do 5 po południu.

— Z Uniwersytetu. P. Maury Doller, rodem ze Lwowa, otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W sobotę, dnia 24 b. m., prof. Uniw. dr. J. Łukasiewicz: „Jak powstają odkrycia naukowe“ (z dziejów astronomii). Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 1. S. Początek o godz. 7 wieczorem.

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

## WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

V.

(Ciąg dalszy).

Bandinelli i Wolfowicz w strzemiach stanęli, iżby uźrzeć mogli jakowa jest tunul-tu, a osobnej w ciągu niemiłkających przyczyna. Aleć jako to na krótkim dniu jesiennym sprawa, więc na ten czas już łube słonko, za Bożą łaską promiennie dzionek cały ludziami świeciwszy, a upracowawszy się dobrze, teraz do sru miłego się kłoniło i jedno jeszcze przez mgły naostatek nieledwie mrugało czerwonymi ogniami. Toż górą by krasna federpusze na szlenniu świeciły czuby drzew pożółkłych, na dole zaś, w głębi jaru mroki się słały nieprzeniknione, że i na jedno strzelenie z łuku, coby było rozegnać nie rozegna. Darmo ono młodzieńcy wytrzeszczają oczu, a w emę grubą wrzok wbili, bo wdy jeno uchem łowią wrzask srogi i gromkie wołania od wozów dalekich. Wnet z rusznice ktoś wypalił, a echo huk dobry po bukach w te strony niesie. Porwą się tedy, a dobywszy mieczy od przypadku, spięli konie i prą ku owym, co po przodku idą, iżby im w potrzebie pomoc dać skuteczną. Łukasz ostał przy wozie, zmacawszy jeno no-

za, co mu u pasa wisiał i na koniu się mocno osadziwszy.

— Co by zaś takiego zajęć miało? — pyta Malcher.

— Wiem to ja? — ów rzecze. — Zbójeli, czy pańska swywola.

— Jedno mi — prawi Malcher — swego nie dam choć i panu, a wierę, nazbyt chutliwemu jelita rad nożem wypuszczę.

Stary wilk łyskał okiem z pod siwych brwi, a w rękę łyskał mu zaiste zacny pugi-nał italski, którego wraz wyciągnął kędyś z pod słony. Zebrał się w sobie, by kot do skoku, a zjechał weale, jako ten, co iście potykać się ma na ostre.

Poglądnął nań Łukasz.

— Hm — prawi — WPan i niemocą dobrze zdjęty i w latach podeszły niemało, jakże to się stawisz zadziorzycie. Zacz byś dostał młodemu, by i z onym puginałem bezcennym.

— Swego nie dam — chrapił dziad, a dychał okrutnie — swego nie dam, by i żywota zbyc. Dziesięciu do piekła na smolową polewkę wyżęną łobów, jako niegdy, kiedyś w Turku z malmazją jechał. Przec hym już jeno do peheł psania, a psalmów śpiewania był zdany? Nie dam swego czarcie sny, capy nieczyste.

— A bywaj sam tu zbój!

Aleć płonne były strachy, a groźby nieważne. Oto owi dwaj, co na zwiad byli jechali, sadząc nazad z kopyta i jakkolwiek kęś drogi jeszcze do nich nie mały, słyhać, jako w głos ze śmiechem wołają.

— Tchórz nas panowie kupce obleciał, jakoby horda tatarska wóz ogaręła, a wdy oto trzy niewiasty z pięci mężami w drogę jadą!

— Hu, hu, hu! — śmieją się do rozpuku. — Ano zaprawdę straszna to potęga białogłowy, ile że gładkie są i urodziwe, przecz z rusznice k'nim palić, nieprzystojna rzecz i wierę, srom jeno od tego, a honoru uszczerbienie całemu stanowi kupieckiemu przyjsć może.

Przypadli do wozu Malcherowego i wraz jeden przez drugiego jeli rozpowiadać, dech w piersi łapiąc.

— Dziw, dziwny — prawia — jako się to inszym razem wydarzy, że i filozofom do pomyslenia nie łacno. Kiedy — prawia — przygnalim na czoło, owi ci w przodku wozom jadą, jeli się kręcić, a submitować, jako barmider okrutny w jarze słyżąc, a nie mogąc między krze i we emie wymiarkować, co by zaś była tego za przyczyna, jednemu na postrach z arkebuzy gruchnąć dali. Owe tedy białogłowy w płacz i nuż wołać, iżby im nie-wczesności nijakiej nie czynić, bowiem do Lwowa do powinowatych pilno zdążają.

— Kiedy mi to ów rzecze — prawi Bandinelli młody — zdarłem konia i wałę sam do owych niewiast, jakkolwiek bądź pięci drabów zbrojno tam stoi.

— Nieprawda — rzecze Wolfowicz — nieprawda twoja, bom i ja też niemieszając porównie k'onym pognął.

— Jam był z pierwu.

— Wraz pospołu bylim, jako żywo.

— Łiesz lisowaty wilczku, aże ci na łbie płonie.

Jako że Stach Wolfowicz iście maści ognistej był, by liszka, tedy zdało mu się to uszczerkzeniem niemałym, poczerwieniawszy więc dobrze, odpali:

— Ty sam łiesz włoski dyable — alie-nigena.

— A ty zasie nie przybłęda?

Doktor Łukasz widząc, jak rostyrk czyście jał się czynić, a jątrzyć między nimi, przerwie mową słodką, jako w obyczaju miał, iżże rzekłszy balsam gojący na zranione członki wlewał.

— Poniechajcie WPanowie, a radniej prawcie co zacz białogłowy one są?

— Cudna! — woła jeden.

— Cudna! — prawi drugi.

— Jakże to widzieć mogliście oną cudność, skoro mrok był, jako powiadacie?

— Nie wiem ja tego — rzecze Bandinelli, oczyma k'niebu patrząc — aleć skorom ja uźrzał w owej szarości wieczora na ślicznym koniu arabskim (widno nie z ladajackiej stajni), skorom ja uźrzał — mówię — wśród krzów i drzewin, by zwidzenie jako-woś niezemskie, wiem ci, jako anielska gładkość jej lica być musi, jako do nimf leśnych, a zgoła bogini greckich podobna jest gracya jej i postawa.

— Nie wiem ja tego — prawi Wolfowicz — azalim widzieć na oczy miał, lub nie widzieć, ale wiem ci to, jako tak jest nie inaczej.

— Nie przeczę WPanom, wszakże prze Bóg żywy, powiadajcie kto ona.

— Tego nam wiedzieć nie dano, natomiast owa anielska pani słodkim pyta głosem, aże ze Lwowa będąc, nie znamy tam pana Malchera Hana, kupca i czy żyw, a w dobrem trwa zdrowiu? Tedy rzeklim: Pan Malcher z nami wraz ku Krakowu ciągnie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

**Mianowania.** W następstwie uchwał etatowych, powziętych przez Sejm na ostatniej sesji, Wydział krajowy dokonał następujących nominacji: Posunął do VI. klasy rangi trzech zastępców dyrektorów oddziałów technicznych: wicedyrektora krajowego Biura melioracyjnego Stanisława Szczepanewskiego, wicedyrektora oddziału techniczno-drogowego Kazimierza Janowskiego i wicedyrektora krajowego Biura kolejowego Romana Marcinkowskiego.

W etacie krajowego Biura dla włości renowacyjnych zamianował sekretarzem w VII. klasie rangi dr. Michała Orzechowskiego, referenta hipotecznego.

Krajowego lekarza weterynaryi dr. Mieczysława Dalkiewicza posunął do VIII. klasy rangi.

Referenta przemysłowego, inżyniera Konrada Łozińskiego posunął do VII. klasy rangi. W biurze Patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym zamianował praktykanta koncepcyjnego kraj. dyrekcji skarbu we Lwowie Władysława Jurkiewicza konesypistą.

W oddziale rachunkowym zamianował: asystenta rachunkowego Józefa Lewickiego oficyałem rachunkowym, praktykanta rachunkowego Kazimierza Machla asystentem rachunkowym, aplikanta rachunkowego Maryana Berezowskiego praktykantem rachunkowym.

W kasie krajowej zamianował: oficyała kasowego Adama Niedzielskiego adjunktem kasowym; asystentów: Romana Mazurkiewicza i Grzegorza Pelechatego, oficyałami kasowymi; praktykanta Emila Lochmana asystentem kasowym; aplikantów: Leona Maryana Klebana, Piotra Dobrzańskiego i Cezarego Horodyskiego, praktykantami kasowymi; dytaryusza rachunkowego Mieczysława Stronera aplikantem kasowym.

#### Subwencje na cele rolnicze.

W dziale dla rolnictwa, prócz zasiłków, które były już ogłoszone, przynależą Sejm w budżecie krajowym na rok 1912 subwencje: Galic. Towarzystwu gospodarskiemu we Lwowie ogółem 166.232 kor., z tego 120.232 kor. na cele hudołwane, Towarzystwu rolniczemu w Krakowie ogółem 114.766 kor. z tego 66.766 kor. na cele hudołwane; Towarzystwu kółek rolniczych we Lwowie ogółem 90.500 kor.; Szkołom gospodni miejskich w Albigoj 4000 kor., w Białym kamieniu 4000 kor., w Szymwałdnie 2000 kor., w Bachowicach 2000 kor., w Uhercach wienawskich pod zarządem Towarz. Proświty 2000 kor., na zasiłki dla innych szkół i stypendya dla kształcenia nauczycielek w tych szkołach 18.000 kor.; na założenie szkoły gospodni wiejskich Tow. zakładu św. Kunegundy

w Podgrodziu, pow. nowosądeckiego, 1500 kor.; na budowę szkoły gospodni wiejskich w Bachowicach 2900 kor.; na cele sadownictwa Tow. rolniczemu w Jasle 2400 kor., wydziałowi pow. w Limanowej 1500 kor., wydziałowi pow. w Brzesku 1200 kor.; na utrzymanie instruktorów sadownictwa w innych powiatach rzezań dla dyspozycji Wydziału krajowego 2000 kor.; na utrzymanie szkółek drzew w Olesku 1000 kor.; na taką szkółkę Tow. Siłskij Gospodar w Olesku 1000 kor.; wydziałowi pow. Wieliczka na zakład budowniczy w Wieliczce 2000 kor.

Prócz tego otrzymały subwencje rozmaite Towarzystwa istniejące dla poszczególnych gałęzi gospodarstwa wiejskiego.

**Ze sztuki.** Trwająca obecnie w Tow. przyjaciół sztuk pięknych wystawa Markowicza i Skoczylasa zostanie zamknięta w poniedziałek przyszłego tygodnia.

W pierwszych dniach marca zarząd Tow. urzędu, jak już donosiliśmy, wystawę jubileuszową Seweryna Obsta.

**Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie** odbędzie doroczne walne zgromadzenie w dniach 28 b. m. i w dniach następnym w gmachu Towarzystwa, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

**Podziękowanie.** P. Wacław Gąsiorowski, tak bardzo zasłużony na literackiej niwie pracownik, którego złote gody z literaturą święconą uroczyste w gronie paryskiej Polonii, przesyła za naszym pośrednictwem serdeczne wyrazy podziękowania tym wszystkim, którzy uczestniczyli w jego święcie, śląc mu życzenia listownie i telegraficznie. Jubilat nie znając adresów licznych tych stowarzyszeń, korporacji i osób prywatnych, tą drogą może im jeno podziękować za słowa uznania i życzenia na przyszłość.

**Związek Dziennikarzy polskich** odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, 3 marca, o godz. 4 po południu w sali Polskiego Towarzystwa demokratycznego w Krakowie.

**Sprawa Banku parcelacyjnego.** Dyrektorem Banku parcelacyjnego Poznańskiego i Deskurowi doręczono onegdaj akt oskarżenia lwowskiej prokuratury Państwa o zbrodnię oszustwa.

**Na rzecz Towarzystwa weteranów z r. 1863/4** złożyli pp. Marya Ederowa z Tarkowa i Stanisław Chłopiński po 100 kor.

**Towarzystwo Bursy im. św. Wojciecha dla ubogich uczniów szkół gimnazjalnych** polskiej narodowości odbyło walne zgromadzenie w sobotę, dnia 17 b. m., na którym przyjęto do wiadomości sprawozdanie wy-

działu z działalności w roku ubiegłym, a na wniosek komisji skontrolującej udzielono radzie zawiadowczej absolutorium. W miejsce ustępującego dotychczasowego, długoletniego prezesa, obecnie Najprzewielebniejszego księcia Biskupa ks. dr. Adama Sapiędy, wybrano wszystkimi głosami pana Seweryna Chrzęszczewskiego em. radcę Namiestnictwa, prezesem, który też w serdecznych słowach podziękował za zaufanie. Uchwalono zarazem wyrazić ustępującemu prezesowi za dotychczasowe zaszczytne i tak skuteczne przewodnictwo Towarzystwu gorące podziękowanie. Po wylosowaniu dwóch członków rady zawiadowczej pp. Michała Służewskiego i Marcina Müllera, wybrano tych samych ponownie członkami tej rady. Do komisji skontrolującej wybrano pp.: Józefa Mrazka, Jana Sienkiewicza, Edmunda Krzena.

Towarzystwo liczy obecnie: członków protektorów 25, zwyczajnych 324 i wspierających 140.

W skład obecnej rady zawiadowczej wchodzi pp.: Chrzęszczewski Seweryn, em. radca Namiestnictwa, jako prezes; Sękowski Józef, radca Rządu, jako wiceprezes; ks. dr. Jan Siósz, kanonik kapitulny, jako rektor; oraz członkowie wydziału: Biesiadki Wojciech, radca Rządu; ks. dr. Aleksander Pechnik, prałat; Michał Służewski, radca szkolny; Edmund Krzen, dyrektor Zakładu ceramicznego; Józef Mrazek, radca rachunkowy; Marcin Müller, kupiec; Michał Kotowicz, em. rewident rachunkowy i Jan Sienkiewicz, rewident rachunkowy.

Prefektem Bursy, w której obecnie, mieści się 23 uczniów gimnazjalnych, jest p. Jan Piotrowski.

**Z Izby sądowej.** Trwająca od poniedziałku rozprawa karna przeciw Maksowi Korkešowi, b. właścicielowi zakładu maszyn i artykułów technicznych przy ul. Grodeckiej, o zbrodnię oszustwa i fałszerstwo weksli, zakończyła się wczoraj po południu przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych wyrokiem skazującym Korkešę na trzy lata ciężkiego więzienia, obustronnie postami.

**Parę koni,** maści kasztanowatej, błagających się na placu Gołuchowskiego, oddano w opiekę komisaryatowi II. dzielnic.

**Nagły zgon.** W rzeczywistości przy ul. Zielonej 1. 49 zmarł wczoraj nagle robotnik ceglarski Szymon Chornyj. Zwłoki, celem stwierdzenia powodu nagłego zgonu, odstawił komisaryat I. dzielnicy do kostnicy medycyny sądowej.

**Brutalny woźnica.** Woźnica Jan Iwanowski z Krzywczyc jadąc wczoraj ulicą

Łyczakowską, uderzył tak silnie batem w twarz 15 letniego Maryana Wojtarowicza, że przeciął mu policzek i zranił oko. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego opatrzyło raunego chłopca, brutalnego zaś woźnicę pociągnęła policja do odpowiedzialności karno-sądowej.

**Kawalerska jazda.** Dziś rano po godzinie 9 jakiś rozwoźiciel pieczywa pędził „po kawalersku“ ul. Łyczakowską. Obok kościoła św. Antoniego o mało co nie przejechał kilkoro dzieci, spieszących do znajdującej się w pobliżu szkoły, potem wpadł na zebrażkę nieznanego nazwiska, przewrócił ją i dotkliwie potłukł. Szalonego woźnicę nie dało się zatrzymać, bo zanim rozglądnięto się za stójkowym, w pełnym galopie skręcił w boczną uliczkę i znikł za budynkami szpitalnymi.

**Małoletni zbieg.** Z Kamienopola zbiegł onegdaj w kierunku Lwowa — jak doniesiono wczoraj tutejszej policji — 13 letni Stefan Curyk. Chłopiec ubrany był po wiejsku.

**Zgubiono:** w drodze z ulicy Friedriców na ulicę Pańską brązowe boa futrzane z białymi plamami; w ulicy Jagiellońskiej czarny pulares, zawierający 10 kor.; srebrny zegarek męski.

**Znaleziono:** pulares, zawierający 10 koron.

**Umysłowo chorego** Sebastjana Sermaka, który zbiegł z Zakładu obłąkanych w Kulparkowie, przytrzymała wczoraj policja błagającego się po ulicach miasta. Sermaka odstawiano z powrotem do Zakładu obłąkanych w Kulparkowie.

**Wypadek przy pracy.** Czeladnik malarski Mojżesz Blaustein stojąc na drabinie, zajęty był wczoraj w klatce schodowej realności przy ul. Kraszewskiego 1. 1 malowaniem ściany. W czasie pracy Blaustein przechylił się tak nieostrożnie, iż spadł z wysokości II. piętra na posadkę i prócz rozmaitych wewnętrznych obrażeń, odniósł złamanie lewej ręki. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego, które przywiozło go następnie do szpitala powszechnego.

**Sufit się wali!** W jednym z mieszkań realności przy ul. Mochnackiego 1. 20 — jak doniesiono wczoraj policji — pękł sufit na znacznej przestrzeni i grozi zaważeniem się. Policja zawiadomiła o tem miejski Urząd budowniczy.

**Do szpitala powszechnego** przywieziono wczoraj 17-letniego parobka, Michała Demeczyszyna, któremu jakiś kelner, zajęty w restauracji hotelu George'a, załamał dragiem czaszkę. Stan Demeczyszyna ma być groźny.

## SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XXII.

Połączeni.

(Dokończenie).

W tej samej chwili ksiądz przyłączył się do dwóch młodych oziewcząt i Lucyna pobięła ku niemu,

— Księżę proboszczu, proszę jej powiedzieć, że ona jest moją siostrą, Edytą de Tiburce, i że babunia księdza wtajemniczyła w nasze zamartwienia... i że ksiądz wiedział, że dawniej... mała dziewczynka... moja siostra... zniknęła. Proszę mówić ks. g. proboszczu!... Błagam... proszę jej powiedzieć, że to prawda... i że będziemy bardzo szczęśliwi będąc wszyscy razem... że wyjdziemy zamaż... tego samego dnia!... Ksiądz proboszcz pobłogosławi nasze związki małżeńskie. Pauletka kocha Jana, ja Gerarda... Och! tak, szalenie, księżę proboszczu!...

Lucyna nie posiadała się z radości i objawiała ją na zewnątrz, co bardziej jeszcze uwidatniało przygnębienie biednej Pauletki.

— Ona, dzieckiem tego domu d'Antignac?... — Och! to jakaś pomyłka!... Nie, nigdy temu nie uwierzy.

Trzeba było dopiero uspokajających słów księdza, aby wątpliwości się rozproszyły we wzburzonej wyobraźni.

— Mam liczne dowody — zapewniał. — Jak wspomniała panna de Tiburce, dawno już znam tajemnicę rodzinne i twoje zniknięcie, kochana Pauletka.

— Czy ksiądz jest całkiem pewny, że to ja?

— Pani Izabela potwierdzi moje dowody.

I wtedy... jedni po drugich... wszyscy nadeszli: Izabela... hrabina-babka, która stworzyła ramiona... następnie... Daniel.

A Lucyna, Lucyna cała różowa z radości, wołała:

— Wierzysz teraz?... Wierzysz, że jesteś moją siostrą?... Odpowiedz!... i ucałuj mnie nareszcie!...

Pauletka patrzyła na wszystkich i każdy potwierdzał podobieństwo, szczególnie w uśmiechu... gdy Pauletka ośmieliła się uśmiechnąć.

— Mój Boże!... — szepnęła jeszcze zakłębiona — jak ojciec przyjmie tę wiadomość!...

Potem nagle: — A Jan!... Kto zawiadomi Janka o tem wszystkim, księżę proboszczu?...

Lecz w chwili, gdy się toczyły te wszystkie rozmowy, które nie mało czasu zajęły, Gerard, nie mówiąc nikomu ani słowa, wybiegł z pałacu i wszedł do stojącego wciąż w pogotowiu samochodu. Pojechał o kilka kroków na ulicę La Fontaine i przywiozł Jankę, który stanął przed swoje narzeczoną właśnie w chwili, gdy o nim mówiła.

On też odpowiedział, wyręczając księdza Turbigo.

— Wiem wszystko ukochana, Gerard, w dwóch słowach powiadomił mnie o tem, co cię spotkało.

Jeszcze z obawą w głosie, we wzroku, szepnęła:

— A więc?... —

Jan się zbliżył i wobec jej bledkości obawiając się, żeby nie osłabła, podtrzymał ją ramieniem, odpowiadając, pełen szczęścia: — A więc, ukochana, zdaje mi się, że milutka twoja siostrzyczka Lucyna de Tiburce rozstrzygnęła całą kwestję, mówiąc, że ksiądz proboszcz Turbigo pobłogosławi w jednym dniu... dwa śluby!

Pozostawało teraz tylko zająć się starym Marmagne. Przyjacieli rodziny d'Antignac podjął się pośrednictwa.

Ponieważ stary agent nie spodziewał się jego wizyty, nie mógł mu się wymknąć jak dawniej. Ksiądz zabrał się do rzeczy w taki sposób, że Marmagne znalazł się w położeniu bez wyjścia. Skoro ksiądz mu opowiedział, co znalazła Pauletka, o jej bytności u niego na Montmartre, o poznaniu, które już nastąpiło w pałacu, gdzie jedna z kobiet dawno już czuła dziwny pociąg do młodej dziewczyny, skoro ksiądz opowiedział o uczuciu Jana... Jana de Martigues, stary agent nie mógł się powstrzymać, żeby nie zamruczeć:

— Księżę proboszczu, widok tego chłopca wszystko we mnie wywracał. Do licha z temi partjami kart! Powiniennem był wię-

cej uważać! Skoro się posiada takie dziecko, jak moja Pauletka, nie rzucać się jej w ramiona takiego zucha, jak Jan Plissier!

Ksiądz uśmiechał się z dobrocią.

— Gdyby nie był on, byłby drugi i musielibyscie z konieczności wyznać mu waszą tajemnicę, panie Marmagne!

— Tyle przynajmniej byłoby czasu zyskanego!... I cóż ona o tem wszystkim mówi, moja Pauletka?

— Kochane dziecko nie myśli o sobie, tylko głównie o panu.

Oczy starego łąz się przyćmiły.

— Może teraz ten sentyment się zmieni... Panna de Tiburce!... nie mniej nie więcej!... A przecież, żeby to tylko nie były bajki, księżę proboszczu!...

— Skoro pan się dowie o wszystkim, co ja sam wiem, powie pan sobie, że Pan Bóg wymierzał się w tę sprawę i będzie Mu pan dziękować.

— Co do tego, nigdy! Okazał się wesołym, zadowolonym dlatego, że los odebrał mi moją Pauletę!... Och! nie, nie, mój zagny księżę proboszczu, nigdy!...

Ażby skrócić tę rozprawę, którą w pałacu d'Antignac uważano, że ciężką będzie dla tego, który był tak dobry, kochający, dla zaginionego dziecka, Gerard i Jan jeszcze raz wsiadli do samochodu.

Nie łatwo było wyrwać Marmagne z domu, lecz było ich trzech na jednego... mieli za sobą siłę!

Tym razem Filomena Plissier także się tam znajdowała, dzięki dobrej i serdecznej Izabeli, która po nią posłała.

Marmagne był bardzo wzruszony, gdy wchodził pomiędzy Gerardem a Janem do przedsiönka... na końcu którego... w saloniku, gdzie zebrała się cała rodzina, czuł, że jest oczekiwany... Gdy wchodził do tego pokoju, w którym oczy wszystkich zwróciły się na niego, Pauletka powstała i pobięła rzucić mu się w ramiona, szepcząc jeden tylko wyraz:

— Ojcie!... ojcie!...

Chwila była nad wyraz wzruszająca, lecz Lucyna przerwała ją wesołą nutą:

— Panie Marmagne — rzekła — jeżeli pan jest ojcem mojej siostry, stajesz się także trochę moim. Czy chcesz mnie pan także ucałować?

Były agent spojrzął na młodą dziewczynę.

— Panno de Tiburce, to zaszczyt dla mnie...

Pochylił się.

— Zechce mnie pan kochać tak samo jak Pauletę?

— Proszę pani, ja nie umiem ukrywać swoich myśli. Kochać panią tak samo jak moją Pauletę? Choćbym chciał, nie umiałbym, ale panienka taka dobra dla niej... zobaczymy!

— Pan wie, że zamieszkaż z nami... to już zdecydowane!...

Marmagne patrzył na nią, a potem na Pauletę: to była jego gwiazda przewodnia, ta Pauletka. Nikt inny tylko ona będzie nim kierować przez całe życie.

— Nieprawdaż, Pauletka! Powiedz mi, że nie może mieszkać gdzieś indziej, tylko w domu, w którym ty będziesz.

— To się zobaczy... to się zobaczy!...

Babka wtedy przyłączyła się do próśb Lucyny.

— Odmowa z waszej strony, panie Marmagne, bardzo by nas zasmuciła. Jesteś pan tak samo potrzebny mojej wnuczce Paulecie, jak ona nieodzowna jest dla pana. Skoro nasze dzieci nie będą rozweselać swoją obecnością naszego starego domu, będzie pan towarzyszem mego syna Daniela.

Jakże odmówić czcigodnej kobiecie, która prosiła?

Marmagne skłonił się głęboko, z szacunkiem.

— Pani hrabino, jestem zawstydzony za tyle dobroci, lecz życzenie pani staje się rozkazem dla jej uniozonego sługi.

Gdy niedługo później, Marmagne przechadzał się po parku, zatrzymał się wobec zielonych ram arystokratycznej posiadłości i zadał sobie pytanie, czy nie śni mu się na jawie.

Nie, nie był to sen.

Uśmiech radości przemknął pod starym wąsem, gdy sobie pomyślał, że dobrze zrobił zgadzając się, bo samotność jest smutną rzeczą, a skoroby mu zabrakło Pauletki, wstytkiego by mu zabrakło!...

Następnie, patrząc na jezioro, po którym trzy łabędzie majestatycznie sunęły, szepnęła:

— Co to znaczy życie!... Daleko już te czasy, kiedyś stary Marmagne, agencie 13 z XVI., drzał z zimna pod swoim mundurem pełniąc służbę nocną!... Bywały ciężkie chwile, lecz trzeba przyznać, że zdarzały się i szczęśliwe!

KONIEC.

**△ Złośliwy pies.** W ulicy Zamkniętej rzucił się wczoraj pies, należący do p. Frischmana, właściciela realności przy tej ulicy pod l. 10, na przechodzącego tamtędy p. Teodora Marka i ukąsił go w prawą rękę, zadając dość znaczną ranę.

**△ Kronika policyjna.** W realności przy ulicy Piekarskiej l. 38 przytrzymał wczoraj dwóch notowanych złodziei: Zygmunta Kurapatwę i Władysława Cyngla w chwili, gdy z tłumkiem skradzionej bielizny i ubrań z mieszkaniem dozorca tej realności Jana Jaremkiewicza zamierzali się ułocić. Obu złodziei oddano do aresztów policyjnych.

Na Borucha Bukarskiego z Zamarstynowa, idącego ulicą Kopernika, najechał wczoraj woznica dorozczy nr. 64, powalił go na ziemię, przejechał 400 jaj, które Bukarski niósł w koszu na plecach zostały zniszczone. Epilog tej sprawy rozegra się przed krótkimi sądami.

Z wystawy rusznikarza Karola Sonnenscheina przy ul. Janowskiej l. 4 skradziono wczoraj po południu rewolwer i browning.

— **Rossyjski balet w Wiedniu.** Przedwczoraj rozpoczął gościnę na scenie Opery nadwornej petersburski balet rossyjski. Na przedstawieniu pierwszym baletowem zjawiał się Najd. Następca Tronu Franciszek Ferdynand i niemal wszyscy Najd. Arcyksiężęta. Produkcje taneczne gości petersburskich, pomysły tańców i ich reżyseria zachwycały publiczność, która przyjmowała rossyjskich tancerzy entuzjastycznie. Szczególnie gorąco oklaskiwano słynną Karsawinę, która jest doskonałą tancerką i słizną kobietą, oraz najgłośniejszego petersburskiego tancerza Nijńskiego.

— **Samobójstwo profesora Uniwersytetu.** Trzydziestoletni profesor Uniwersytetu Wiktor Friedrichs z Rygi, zamieszkały ostatnio w Monachium — odebrał sobie — jak donoszą z Insbruku — dnia 20 b. m. życie trzema wystrzałami z rewolweru, podczas wycieczki na ski w okolicznych górach.

— **Dramat miłosny.** We środę o godz. 6:45 wieczorem w parku w Schöbrunnie zastrzelił 25 letni chemik dr. Paweł Scheibe swoją narzeczoną 20 letnią Emilię Römplerównę. Oboje młodzi ludzie byli zaręczeni i za kilka tygodni mieli się pobrać, dlatego też pobudki samobójstwa są niewytłumaczalne. Najpierw oboje zaczęli truciźną (cyankali), a potem Scheibe dał dwa strzały do swej narzeczonej, zastrzelił ją, poczem następnie dwoma strzałami sam sobie życie odebrał.

— **Wypadek na Dunaju.** Z Panczowy donoszą: Promy wiozące przez Dunaj cyrkowe towarzystwo przechyliły się na środku rzeki. Członkowie cyrku wyratowali się z wyjątkiem trzech, zwierzęta zaś i urządzenie pochłonęły fale.

— **Aresztowanie fałszerzy monet.** W Tryeście aresztowano w tych dniach Francuza Basso z Marsylii i Włocha Rattiniego z Pesaro, którzy wyrabiali fałszyki austriackich dukatów, talarów z czasów Marii Teresy, oraz francuskich i szwajcarskich franków w złocie.

— **Pełnowarna zbrodnia.** Na dworcu kolejowym w Warszawie odkryto straszną zbrodnię. Mianowicie jeden z magazynierów otrzymał z Łodzi kufer, w którym znajdowały się dwa trupy strasznie pokaleczone. Nie zdołano dotychczas stwierdzić ich tożsamości. Zdaje się, że są to trupy jakiejś pary małżeńskiej.

— **Z prasy.** W Kielcach zaczęto wychodzić pismo codzienne p. t. *Przegląd Kielcecki*, pod redakcją p. Czesława Czaplickiego.

— **P. Michał baron Jorkasch-Koeh,** radea Dworu, uprasza nas o zaznaczenie, że w sprostowaniu swoim w Nr. 37 *Gazety Lwowskiej*, chciał li tylko zaznaczyć, że w sprawozdaniach balowych w dziennikach mylnie tytułowano p. Ludwikową ze Skorupków Padlewskich Jorkasch-Koehową baronową, albowiem tytuł ten należy się p. Michałowej z Bobakowskich Jorkasch-Koehowej.

## Kronika prowincjonalna.

§ **Wypadek w tartaku.** W tartaku Epsteina w Rzeszowie robotnik Andrzej Lubas, chcąc onegdaj sztabą żelazną rzucić pas z rozpędzonego koła w czasie, gdy maszyna była w ruchu, stracił równowagę i wpadł pod koło, z którego wydobyło go ciężko pokaleczonego. Po prowizorycznym opatrunku odtawiono go do szpitala.

§ **Zamach morderczy.** W grainie Lipowicy, powiatu dolińskiego, dokonał w dniu 19 b. m., włóczęga tamtejszy Michał Ołeksyn zamachu morderczego na własną żonę, Annę, zadawszy jej dwa pchnięcia nożem w okolicy serca. Zamach ten wykonał Ołeksyn prawdopodobnie z namowy swej macochy, z którą miał utrzymywać stosunek miłosny. Ołeksynowa ciężko ranna, żyje wprawdzie, lecz słaba jest nadzieja utrzymania jej przy życiu. Ołeksyn aresztowała żandarmerya i odstawia do sądu.

§ **Samobójstwo.** W Rzeszowie odebrał sobie wczoraj życie wystrzałami z rewolweru

rygorozant praw Alfred Stadnikiewicz. Przyczyna samobójstwa nieznaną.

## Kronika zagraniczna.

\* **Międzynarodowa wystawa dla przemysłu dzieł i sztuki** odbędzie się w czasie od 1 maja do 1 listopada 1912 w Liverpoolu. Protektorat nad poszczególnymi sekcjami objęli kierownicy zakładów sztuki i nauki w Liverpoolu. W sprawie najmu placów i t. d. udziela informacji „Exhibition Office“ 53 High Holborn w Londynie.

\* **Kobieta profesorem.** W Instytucie medycznym dla kobiet w Petersburgu rozpoczęła wykładać chemię, jako docentka prywatna, p. E. Kowalewska. Jest to pierwsza w Rosyi kobieta, dopuszczona do wykładów w szkole wyższej.

\* **Katastrofa w tunelu kolejowym.** W tunelu Hoosac, najdłuższym w Ameryce, zderzyły się onegdaj dwa pociągi, osobowy z towarowym. Z powodu pożaru dostęp do miejsca katastrofy uniemożliwiony. O ile wiadomo, zginęły 4 osoby, a 17 wozów zostało zdruzgotanych.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** (Trzeci koncert Gal. Towarzystwa muzycznego). Dwa gryzby w barszczu i dwa koncerty fortepianowe w jednym koncercie symfonicznym, to jest stanowczo za dużo, jak na nasze chudopacholskie stosunki muzyczne. Mamy właściwie tylko cztery koncerty symfoniczne — z łaski agencji koncertowej kapnie nam czasem jeszcze coś — jeśli zatem jeden z tych symfonicznych koncertów zmarnuje się prawie w zupełności na produkcję solistyczną, to doprawdy serce boli. Bo właściwie *cui bono* to się stało. Wątpię, by prof. Melcer uparł się koniecznie obok męczącego koncertu Regera grać jeszcze coś więcej — wątpię, by się to stało dla względów materialnych (bo przecież próby z orkiestrą kosztują tak samo, czy gra się drugi koncert, czy jakąś rzecz symfoniczną) wątpię też, by intencją ukrytą było ośmieszenie Regera i Morawskiego i wskazanie im kierunku twórczości: „zurück zum Mozart!“... — słowem umieszczenie tych dwóch koncertów w programie jednego koncertu nie mogą zrozumieć, ani też nikt mi tego nie umiał wytłumaczyć. Więc jakaś przypadkowość w układaniu programu... a czy ona być powinna? Przypatrzmy się programom zagranicznych koncertów symfonicznych. Owszem, w każdym z nich (dla atrakcji głównie) umieszczony jest jeden utwór solowy, który wykonywany bywa pośrodku, między jednym a drugim utworem symfonicznym, ale tylko jeden, mimo tego, że koncertów tam tyle. U nas układanie programu jest jeszcze o tyle utrudnione, że powinien być uwzględniony, przynajmniej od czasu do czasu chór GTM. Schemat zatem koncertu GTM. powinien być taki: uwertura lub symfonia (względnie poemat symfoniczny itp.) utwór solowy z orkiestrą i utwór choralny z orkiestrą — schemat, który oczywiście musiałby ulegać rozmaitym zmianom i modyfikacyom.

Po raz drugi w tym sezonie spotykamy się w programach GTM. z nazwiskiem Regera. Dalecy jesteśmy od rozbienia z tego kwestyi, chociaż przy szczupłości repertuaru wyciskającego z małej liczby koncertów, trzeboby i pod tym względem być uważnym. Reger jest jednak osobistością tak ciekawą, walka około jego osoby tak aktualną, że chętnie słuchamy jego utworów choćby dlatego, by z własnego doświadczenia wytworzyć sobie zdanie o istocie twórczości tego twórcy, który wedle jednych ma być genialnym, a wedle drugich zwykłym grafomanem muzycznym.

Koncert fortepianowy F-moll op. 114 jest jednym z najnowszych utworów tego płodnego kompozytora, gdyż ukazał się dopiero w zeszłym roku. Zwięźlejszy w formie i przejrzystszy, niż koncert skrzypcowy, ma przedewszystkiem w dwóch pierwszych częściach chwile potęgi, motywy silne, pełne męskości — część druga „Largo con espressione“ w swej bolesnej rezygnacji kontrastuje doskonale z częścią pierwszą. Druga część Larga, oparta o dwie melodie choralów protestanckich („Wenu ich einmal soll scheiden“ i „Vom Himmel hoch da komm ich her“), wznosi się do wyżyn prawdziwego piękna. Natomiast trzecia część koncertu jest znacznie słabsza; Reger chciał (wzorem Beethovena) zakończyć wesoło — wesołość jego jest jednak taka jakaś nieszczerza i nieszlachetna, rzec można burszowsko-pijacka; po pięknej części powolnej raz i ta część tem silniej. W części drugiej widoczne są wpływy Chopina i Brahmsa, w trzeciej Schumanna.

Koncert Es-dur Mozarta (katalog Köchela l. 482 — dla czego program GTM. nie oznacza bliżej, skoro mamy aż trzy koncerty fortepianowe Mozarta w tej tonacji?) jest jednym z siedmiastu koncertów fortepianowych Mozarta napisanych w latach 1781—1786 dla własnego

użytku, gdyż w tym właśnie czasie Mozart bardzo często występował publicznie jako pianista. Sam twórca w liście do ojca (28 grudnia 1782) oznacza je jako „Mittelding zwischen schwer und leicht, angenehm in die Ohren; hier und da können auch Kenner Satisfaction erhalten doch so, dass die Nichtkenner damit zufrieden sein müssen ohne zu wissen warum“. Koncert Es (z datą kompozycji 16 grudnia 1785) jest trzymany w stylu poważnym, nie wznosi się jednak na wyżyny koncertu C-dur (K. 467) lub koronacyjnego. Najlepszą jest część trzecia, jasne, Mozartowskie Allegro.

Oba koncerty grał prof. Melcer. Że jako wieki zwolennik Regera dołoży wszelkich sił, by dzieło swego protegowanego w jak najleszym pokazać świetle, o tem byliśmy przekonani, ale niespodziankę sprawił nam wykonaniem Mozarta subtelnym i stylowym. Powodzenie też miał wielkie, zwłaszcza po Mozarcie, a sala GTM. zapelniona, jak na żadnym dotąd koncercie, składała dowód, że prof. Melcer jest zawsze silną atrakcją.

Dla polskiej muzyki największe jednak znaczenie miała premiera poematu symfonicznego Eugeniusza Morawskiego pt. „Don Kiszot“. Młody kompozytor, mieszkający w Paryżu, miał sposobność po raz pierwszy usłyszeć swoje dzieło. Czy wykonanie odpowiadało jego ideałowi, nie wiem, że jednak ze strony orkiestry i dyrygenta dołożono wszelkich starań i włożono w wykonanie wielki zapar i pracę, to pewna. Bo partytura p. Morawskiego, na wskroś moderu, wzorowana na Straussie (z Francuzów może na Ravelu), należy do najtrudniejszych, jakie orkiestra nasza w ostatnich czasach miała do pokonania. Dzieło same ogromnie ciekawe i interesujące, ujmuje przedewszystkiem jędrną techniką i doskonałą charakterystyką orkiestralną. Chorobliwa rycerskość Don Kiszota (motyw wykarykaturzony umyślnie), jego patos, banalność jego otoczenia, wszystko to oddane za pomocą barwnej i dosadnej instrumentacji. Najślabszą jest w tem dziele inwencja melodyczna, widoczna jest zdolność polifoniczna — pomysły harmoniczne nie nowe, natomiast rytmiczne bardzo interesujące. Morawski symfonik jest tak różnym od Morawskiego liryka, któregośmy niedawno na koncercie p. Długoszowskiej poznali, że gdybyśmy nie wiedzieli, że to jeden i tensam, nigdybyśmy nie uwierzyli. Podobny w tem do Ryszarda Straussa, który też jest zupełnie inny w pieśniach a inny w poematach symfonicznych. Talent p. Morawskiego jest niepośleni, tworzący może jeszcze za naiwnie i za gorąco, ale w każdym razie mający coś do powiedzenia własnego a ciekawego. Utwór też jego zainteresował wszystkich, nawet tych, co z nowymi kierunkami nie całkiem sympatyzują, a powszechny aplauz zmusił kompozytora do podziękowania z estrady publiczności, tudzież orkiestrze i jej kierownikowi za szczerze oddanie się jego dziełu i przyzyczenie się do jego powodzenia.

Historia muzyki polskiej zapisze kiedyś jako wielką zasługę dyr. Soltysa wciągnięcie do programów koncertów GTM. utworów najmłodszych naszych twórców (Morawski, Walewski). Takimi czynami najlepiej odpowiada się na zarzuty zaniedbania polskiej muzyki. Planowość w programie, to rzecz najważniejsza, a uwagi moje na wstępie, płynące z serca życzliwego, także życzliwie a bez urazy przyjąć należy.

E. Walter.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, 23 lutego, „Awanturnik“, komedia. — W sobotę, 24 lutego, o godzinie pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej: „Stara romantyczka“, komedia, zakończy: „Szlachectwo duszy“, komedia. — W sobotę, 24 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem: „Thais“, opera. — W niedzielę, 25 lutego, o godz. pół do 4 po południu: „Zabobon, czyli Krakowiacz i Górale“, opera narodowa. — W niedzielę, 25 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem: „Rigoletto“, opera. — W poniedziałek, 26 lutego, Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 100 rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego, po raz I. „Irydyon“, Zygmunta Krasińskiego; z Kurolem Adwentowiczem w tytułowej roli. — We wtorek, 27 lutego, „Thais“, opera. — We środę, 28 lutego, „Irydyon“, Zygmunta Krasińskiego. — We czwartek, 29 lutego, „Thais“, opera. — W piątek, 1 marca, „Irydyon“, Zygmunta Krasińskiego.

## Przegląd prasy.

*Dziennik Polski* Nr. 51 w artykule wstępnym p. t. „Przed procesem Macocha“ zastanawia się nad smutnym położeniem Kościoła katolickiego w Rosyi i wyraża przekonanie, że z procesu Macocha odzyska się do nas głos upomnienia, abyśmy się mocno skupili dokoła naszej wiary, dokoła tej potężnej siły, która nas jednoczy. *Dziennik* stwierdza z przykrością, że niektóre organa prasy periodycznej w Królestwie nie zrozu-

miały całej doniosłości tego postulatu i w sposób bezwzględny atakują duchowieństwo katolickie. „Kto tam (w Królestwie) pisze *Dziennik*, uogólnia takie postacie jak Macocha, kto za jego zbrodnię eiska kamienie na duchowieństwo, ten jest narodowym szkodziakiem“. W końcu *Dziennik* powtarza z całym naciskiem umieszczone w jednym z poprzednich swych artykułów wezwanie do prasy polskiej, by spełniła ucziwie swą służbę w tej ciężkiej chwili i w sprawozdaniach z procesu Macocha unikała wszystkiego, co mogłoby być tendencyjnym i polującym na niezdrową sensację.

*Gazeta Narodowa* Nr. 43 wyraża zadowolenie z powodu powołania JE. dr. Bilińskiego na wysoki posternunek polityczny, wyraża jednak zarazem przekonanie, że nagłe opuszczenie prezesury Koła przez dr. Bilińskiego stwarza sytuację bardzo trudną. Niezbędną potrzebą jest powołanie obecnie na prezesa Koła męża, któryby tę pozycję uważał jako szczyt swych zadań i ambicji.

*Gazeta Wieczorna* Nr. 543 w artykule p. t. „O prezesurę Koła“ omawia działalność JE. dr. Bilińskiego na stanowisku prezesa Koła polskiego i zaznacza, że dr. Biliński dzięki swej rozumnej polityce i osobistym przymiotom, przywrócił Kołu dawny splendor i znaczenie i sprawił, iż Koło objęło w parlamencie znów przodowniczą rolę i stało się wzorem pracy obywatelskiej obliczonej nie na chwilową tylko popularność. Omawiając sukcesy polityki dr. Bilińskiego w sprawie kanałowej i w innych ważnych sprawach ekonomicznych, zastanawia się *Gazeta Wieczorna* nad sprawą wyboru nowego prezesa Koła i stwierdza, że o stanowisko kierujące w Kole będzie ubiegać się stronnictwo demokracji polskiej.

*Dziło* z 22 b. m. w artykule p. t. „Obstrukcja“ omawia taktykę obstrukcyjną klubu ukraińskiego w Sejmie i usiłuje usprawiedliwić jej konieczność bezwzględne stanowiskiem polskich stronnictw. Polemizując z prasą polską, która Rusinom z powodu tej obstrukcji zarzucała niekulturalność, wyraża *Dziło* przekonanie, że obstrukcja ukraińska osiągnęła swój cel. Posłowie ukraińscy czynili, co tylko było w ich siłach. „W rękach naszego nrrodu, kończy *Dziło*, leży, aby obstrukcyjna muzyka naszych posłów była marszem pogrzebowym dla polskiego Sejmu i polskiej autonomii w Galicji“.

## Uroczysty Wieczór

ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego.

Koło Literacko-Artystyczne uczciło pamięć wielkiego poety wczoraj uroczystym wieczorem. Na estradzie wśród gaju wawrzynowego widniał biust Zygmunta, obok na fotelu przy stoliku ukazała się postać ks. biskupa Władysława Bandurskiego, który wygłosił słowo wstępne. Słowo to potężne leci z estrady i rozbrzmiewa echem w każdym sercu. Książd biskup uderzył w strunę patriotyczną, a wiemy jak wymowny ten kapłan umie nastrojać tę strunę! Dźwięk tej struny porывa wszstkich i nastaje w tej sali zdobnej jeszcze w karnawalsowe girlandy z róż, w której przed kilku dniami rozbrzmiewały tony walea i chichot masek, nastroj prawdziwie uroczysty.

I powaga do końca wieczoru nie opuściła sali.

Wchodzi z kolei na estradę mistrz tonów Jerzy Lalewicz z Krakowa Gromkie oklaski witają miłego gościa. Gra, jak on grać umie. Białołębny czarny potwór, który on ujarzmił swymi czarodziejскими palcami, wydaje tony niebiańskie i śpiewa nam boskie takti Chopina z taką wytwornością, z taką subtelnnością, z takim zrozumieniem, że na białem licu popiersia Krasińskiego wykwiata jakby lekki uśmiech zadowolenia. Wszak Krasiński musiał słyszeć samego Chopina i rad być musi, że go tak dziś jeszcze odtwarzać umieją. Naturalnie, że publiczność najwięcej porывa polonez as-dur już choćby swoją żywiołową potęgą, ale subtelniejsi wsłuchiwali się z upojeniem szczególnie w melodię w drugiej części nadzwyczajnie trudnej Nokturna e-moll, precudownie wydobytą z chaosu skordów i bajecznie wycezyłowaną.

Zjawia się na estradzie surowo-piękna postać pani Marii Dewiczowej, w nastrojowej czarnej sukni, haftowanej złotem. Piękna deklamatorka wygłasza z przejęciem i dobrze ustawionym silnym głosem „Romę“ Krasińskiego. Temu trudnemu zadaniu sprostała utalentowana amatorka całkiem dobrze.

Na estradzie ukazuje się uroczyste zjawisko. Pani Zofia z Obtułowiczów Wróblewska w białej ślicznej sukni, złote włosy przedudnie utrefione i przepasane złocistą przepaską. Całość ujmująca urodą i wdziękiem. Śpiewa pieśni Karłowicza, Zeleńskiego, Zarzyckiego, lecz największy sukces odnosi swoją własną przesliczną kompozycją: „Coraz smutniej“, do słów Krasińskiego napisaną. Jeśli w pieśniach tamtych odznaczała się

wybitną muzykalnością i niepospolitą inteligencją, to we własnej kompozycji zalety te zajął jeszcze większym blaskiem. Wprost znakomicie akompaniuje p. Albert Tadlewski, młody pianista o niepospolitym talencie, któremu można wróżyć jak najświetniejszą przyszłość. Wkrótce usłyszymy go w „Kole“ jako koncertanta. Wspomniawszy jeszcze o deklamacji p. Stan. Brudzińskiej i o niedyspozycji p. Trapszo, która swój współudział niestety odwołać musiała, kończę sprawozdanie z tego bardzo pięknego wieczoru.

Mekor.

## Rada miasta Lwowa.

(Pismo Senatu akademickiego lwowskiego Uniwersytetu. — Zwiedzenie zakładów Ligi pomocy przemysłowej przez Radę miejską. — Urlop. — Oplakane stosunki higieniczne w ulicy Słodowej i na targowicy koło św. Antoniego. — Drugie uchwały. — Chłodzarnia i młeczarnia ręczna przy placu Bema. — Łazienki ludowe. — Zakład dla nieuleczalnych im. Bilińskich. — Szkoła ludowa żeńska im. Piramowicza. — Dostawy miejskie. — Echa zaważenia się kanału w ulicy Andrzeja hr. Potockiego. — Cyrk we Lwowie. — Dwie uchwały ekstatyczne. — Kupno skrawka gruntu. — Drzewa już niema, a dług wisi).

Otwierając wczorajsze posiedzenie, podał prezydent miasta p. Neumann do wiadomości Rady, że przed kilku dniami jawiła się w jego biurze reprezentacja Uniwersytetu lwowskiego, złożona z rektora, prorektora i czterech dziekanów i złożyła na jego ręce podziękowanie za ufundowanie przez Radę miejską na Uniwersytecie lwowskim, z okazji 250 lecia jego istnienia, katedry historii południowego wschodu Europy, oraz wręczyła następującej osnowy pismo:

„Świetna Reprezentacyo!

Senat akademicki Uniwersytetu lwowskiego na posiedzeniu odbytem dnia 12 lutego b. r. jednogłośnie uchwalił:

1. przyjąć do wiadomości uchwałę Świetnej Reprezentacji z dnia 20 grudnia 1911 r. w sprawie jubileuszu Uniwersytetu,

2. wyrazić najgorętsze podziękowanie za hojność, z jaką gmina miasta Lwowa uświetnia nasz jubileusz,

3. wydelegować Rektora i Prorektora Uniwersytetu wraz z dziekanami fakultetów do złożenia podziękowania na ręce Jaśnie Wielmożnego Pana Prezydenta miasta,

4. wydelegować profesorów Uniwersytetu: obecnego Rektora dr. Ludwika Finkla, radę Dworu dr. Bronisława Dembińskiego, dr. Ernesta Tilla i dr. Stanisława Zakrzewskiego, aby służyli pomocą Świetnemu Prezydium miasta w redakcyi aktu fundacyjnego katedry historii południowo-wschodniej Europy,

5. zamieścić w Uniwersytecie tablicę artystycznie wykonaną i herbem miasta Lwowa ozdobioną na pamiątkę wspaniałomyślnego czynu Świetnej Reprezentacji i jako wyraz trwałego związku między gminą Lwowa a Uniwersytem.

Świetna Reprezentacyo!

Nie będziemy przypominać długiego szeregu trosk i starań gminy miasta, zawsze dbałej, aby nauka polska w Uniwersytecie lwowskim miała niewzruszoną twardzę i skuteczne narzędzie tworzenia coraz to nowych bogactw duchowych.

W historii naszego Uniwersytetu zapisano złotymi głóskami posiedzenie Świetnej Reprezentacji z dnia 15 listopada 1876 r., na którym podniesiono energiczny głos w obronie Wszechnocy.

W świętej i wdzięcznej pamięci mamy niedawny dowód szczodrości gminy miasta Lwowa, kiedy Świetna Reprezentacja na wieść o zamierzonym utworzeniu Wydziału lekarskiego pospieszyła z darowizną obszernych gruntów na rzecz zakładów naukowych tegoż Wydziału.

Za obecny dar pięciu tysięcy koron na kosztą jubileuszu raczy Świetna Reprezentacja przyjąć najserdeczniejsze podziękowanie.

Fundując katedrę zwyczajną „Historii południowo-wschodniej Europy“, gmina miasta Lwowa po raz pierwszy wkracza w samo życie duchowe naszego Uniwersytetu.

Piękne tradycje historycznej roli lwowskiego Patrycyatu nie mogły znaleźć lepszego wyrazu, niż ten, jaki dała Świetna Reprezentacja. Na każdej prawie karcie dziejów południowego wschodu Europy wryte jest imię miasta Lwowa, poczynając od XVI. wieku, od czasów Wielkiego Kazimierza, dobroczyńcy miasta Lwowa i dobroczyńcy polskiej nauki.

Ten żywy związek między terażniejszością a Lwowem przyszłości będzie trwałą i najlepszą zachętą prac profesorów, którzy zasiadają na ufundowanej katedrze i będą mogli, dzięki hojnemu uposażeniu tejże przez Świetną Reprezentację, pełną dłońią przelewać wiedzę w najszersze kręgi młodzieży.

Wszystko to na większą chwałę Prześwietnej gminy miasta Lwowa i Uniwersytetu lwowskiego, na pożytek i dla dobra Ojczyzny!

We Lwowie, dnia 12 lutego 1912.

W imieniu Senatu akademickiego e. k. Uniwersytetu we Lwowie. Rektor: dr. Ludwik Finkel w. r. Prorektor: ks. dr. Błażej Jaszowski w. r. Dziekani: ks. dr. Kazimierz Wais w. r., dr. Aleksander Doliński w. r., dr. Ludwik Rydygier w. r., dr. Mściław Wartenberg w. r.

Pismo to przyjęła Rada do wiadomości hucznymi oklaskami.

Z kolei zaprosił prezydent miasta p. Neumann Radę do zwiedzenia zakładów Ligi pomocy przemysłowej, które odbyło się dziś o godzinie 5 po południu.

Po udzieleniu 4-tygodniowego urlopu r. Terenkocemu, zabrał głos r. Zawojcki i w dosadnych słowach przedstawił oplakane stosunki higieniczne w ulicy Słodowej i na targowicy koło kościoła św. Antoniego, gdzie nieczystości z kamienie spływają wprost na ulicę.

Prezydent miasta p. Neumann przyrzekł sprawę tę zbadać.

Z porządku dziennego, po powzięciu kilku drugich uchwał w rozmaitych sprawach, które były przedmiotem obrad na poprzednich posiedzeniach, referował r. dr. Przygodzki sprawę przeniesienia budynku miejskiego przy placu Bema na chłodzarnię i młeczarnię ręczną, zakupienia maszyn na przerobkę mleka i użycia na ten cel kredytu w kwocie 3500 koron, uchwalonego w swoim czasie przez Radę miejską.

Odnosne wnioski referenta uchwiliła Rada bez dyskusji, postanawiając zarazem wyrazić podziękowanie krajowemu Biuru mleczarskiemu za sporządzenie planów i kosztorysu chłodzarni.

R. dr. Starzewski referował z kolei dwie sprawy. W myśl pierwszego referatu uchwiliła Rada budowę łazienki ludowej na placu Bema u wylotu ulicy Kordeckiego. Będzie to jednopiętrowy budynek, zawierający 5 kabin (tuszów) dla kobiet i 10 dla mężczyzn; w oddziale żeńskim mają być nadto ustawione dwie wanny. Budowę tego gmachu oddała Rada p. Leopoldowi Reissowi za kwotę 49.900 koron, instalacje wodociągowe i centralne ogrzewanie pp. Bogdanowiczowi i Korczyńskiemu za kwotę 16.352 koron, a instalacje elektryczne p. Oskarowi Piotrowskiemu za kwotę 1200 koron. Uchwalono nadto upoważnić komitet budowy łazienek ludowych, złożony z delegatów wszystkich sekcji, do wybudowania dalszych czterech takich budynków także w innych dzielnicach miasta.

W myśl drugiego referatu r. dr. Starzewskiego, uchwiliła Rada zmianę regulaminu i porządku domowego Zakładu im. Bilińskich, głównie w tym kierunku, że ograniczono władzę dożywotniego dyrektora Zakładu, przelewając ją na komisję, złożoną z 6 delegatów Rady miejskiej, Wydziału krajowego i konsystorza obr. łac.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwiliła Rada odnowić kontrakt z p. T. Adamiakiem, właścicielem realności przy pl. Halickim, o wynajem lokalności na pomieszczenie szkoły ludowej żeńskiej im. Piramowicza za czynszem rocznym 6000 kor., oddać dostawę drzewa potrzebnego do robót drogowych dotychczasowemu dostawcy p. Rapaportowi, a zwózkę materiałów drogowych p. Buchholzowi.

R. Epler referował z kolei sprawę przyznania wynagrodzenia p. Skwarczyńskiej, właścicielce jednej z realności przy ul. Andrzeja hr. Potockiego, która poniosła dość znaczną szkodę w swej realności z powodu wadliwego urządzenia kanału miejskiego. Referent wniosł, aby p. Skwarczyńskiej wypłać gmina tytułem wynagrodzenia w drodze ugodowej kwotę 10 000 kor.

W dyskusji nad tą sprawą zabrał głos r. dr. Schleicher i sprzeciwił się wnioskowi referenta, zaznaczając, iż pretensya p. Skwarczyńskiej o wynagrodzenie jest nieuzasadniona. Mowca radził sprawę skierować na drogę sądową.

Przemawiał jeszcze w tej sprawie r. dr. Próchnicki, który odradzał wkroczenia na drogę sądową.

Ostatecznie w głosowaniu uchwalono wniosek r. dr. Schleichera z tem, że Rada sprawę powyższą ma przeprowadzić ewentualnie przez wszystkie instancje sądowe.

W myśl dalszego referatu r. Szczurkiewicza uchwiliła Rada wydzierżawić na lipiec i sierpień b. r. dyrektorowi i właścicielowi cyrku Cyrylowi Hatle 500 metrów kwadratowych na placu Zbożowym na postawienie namiotu za czynszem dzierżawnym po 1000 kor. miesięcznie. Rada uchwiliła nadto zażądać od właściciela cyrku, by ta służba cyrkowa, która będzie stykać się z publicznością, włądała językiem polskim.

Po powzięciu dwóch uchwał ekstatycznych, uchwiliła jeszcze Rada kupić od pp. Silbersteina i Reinharza 43 sążnie gruntu u zbiegu ulic Żółkiewskiej i Bożniczej za 9675 kor., oraz upoważnić syndyka miejskiego do zaskarżenia kilku funkcyjnaruszów pocztowych, załączających z opłatami za pobrany miejski opał.

Na tem o godzinie 9-30 wieczorem zamknął prezydent miasta p. Neumann posiedzenie.

## OSTATNIA POCZTA.

— Sejm szląski zamknął wczoraj po uchwaleniu permanencyi komisji dla ordynacji budowlanej, oraz komisji dla prawa wodnego.

— Z Raguzy donoszą: Po obchodzie zapustnym śpiewano po ulicach chorwackie pieśni narodowe. Podczas tego odezwały się okrzyki: „Precz z banem!“ „Precz z węgierskim premierem!“ Spalono też chorągiew węgierską. Żandarmerya i policya zapobiegła dalszym wykreśleniom.

— Niemiecka Rada związkowa załatwiła wczoraj przedłożenie w sprawie znizienia cła na ziemniaki.

— W Dumie rossyjskiej odpowiadał wczoraj minister oświaty Kasso na interpelację w sprawie wydalania sprawców niepokojów w Uniwersytetach, oraz zakazu zgromadzeń w Uniwersytetach i podniósł, że gdyby nie zarządzenia rządu, strajk byłby wybuchł we wszystkich Uniwersytetach i wszystkie szkoły byłyby w ciągu 8 dni zamknięte. Zarządzenia te były ostre, ale konieczne. Ministerstwo oświaty gotowe jest pozostawić całom uniwersyteckim swobodę rozstrzygnięcia o do dalszej nauki w Uniwersytetach. Wypełnienie tego zadania przez nie uwolniłoby rząd od uciekania się do środków przymusowych.

— Międzynarodowy komitet górników w Londynie uchwilił podjąć akcję międzynarodową na wypadek wybuchu strajku górników w Anglii. Blizsze szczegóły tej akcji nie są znane.

— Berl. Tageblatt przynosi bliższe szczegóły z bytności króla Mikołaja czarnogórskiego w Petersburgu. Król użalał się przed carem, że Czarnogóra pozbawiona jest wszelkiej możliwości ekspansji politycznej i gospodarczej. Car na to oświadczył, że bezwarunkowo do wojny przednie może. Kiedy król Mikołaj wskazał, że kraj jego jest skazany na pomoc ekonomiczną zagranicą, car przyobiecał, że rząd rossyjski podejmie kroki, aby skłonić grupy finansistów angielskich i francuskich do szybszego zajęcia się projektem kolei Dunaj-Adryatyki.

— Z Hankau donoszą: Ponieważ Juanszika dotąd nie wypełnił czterech punktów umowy, a mianowicie: 1. usunięcia dworu z Pekinu; 2. rozwiązania gwardyi; 3. odwołania armii operującej przeciw Hankau i 4. oddania południowej części linii Pekin-Hankau w ręce rewolucjonistów — udał się minister wojny Sunho do Pekinu, by zaprosić Juanszika do Wnczangu, celem złożenia przysięgi na republikę.

— W Waszyngtonie twierdzą, że prezydent Taft przygotowuje energiczną akcję przeciw Rooseveltowi, który w Columbus wygłosił bardzo radykalną mowę. Ma to być początek wielkiej reformy Tafta z poprzednikiem w urzędzie.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Obchód rocznicy Krasieńskiego w Krakowie.

Kraków, 23 lutego. Dziś odbył się obchód setnej rocznicy urodzin Krasieńskiego, urządzonej przez Straż polską.

O godz. 9 odbyło się w kościele Maryackim nabożeństwo dla młodzieży szkół średnich. Drugie nabożeństwo odbyło się o godz. 10 w katedrze na Wawelu, odprawione przez ks. Biskupa Nowaka. W nabożeństwie wzięła udział hr. Róża Razyńska primo voto Krasieńska, swnowa Zygmunta, z prawnukami po córce, Zofia. Janem i Władysławem Tyszkiewiczami, dziećmi Elżbiety z Krasieńskich Janowej hr. Tyszkiewiczowej, córki Władysława Krasieńskiego i Róży z Potockich hr. Krasieńskiej. Dalej wzięli udział: Andrzejowa hr. Potocka z dziećmi, delegacje Akademii Umiejętności i Uniwersytetu Jagiellońskiego, delegat Fedorowicz, Rada miejska z prezydentem dr. Leo, instytucje kulturalne i oświatowe, młodzież uniwersytecka. Spiewał chór akademicki.

W południe odbyła się „akademia“ w Starym teatrze. Przemawiał Stanisław hr. Tarnowski. Obecny był na niej Henryk Sienkiewicz.

Miasto przybrane chorągiewami i nalepkami z portretem Krasieńskiego.

Kraków, 23 lutego. Stan zdrowia pralata ks. Krzemieńskiego poprawił się cokolwiek. Serce pracuje lepiej; temperatura z 39° spadła na 37.9°.

Kraków, 23 lutego. Rozpoczął się tu proces dr. Szajowicza przeciw p. Stapińskiemu. Pozwanego broni adw. Bardel, powoda zastępuje dr. Nadel. Dr. Szajowicz na rozprawie przedstawił swój stosunek do pośta

Stapińskiego. Pośredniczył on w sfinansowaniu koncesyi w Ländlerbanku. Układy były w toku. P. Stapiński usiłował pozbyć się jego pośrednictwa i sam sprawę załatwić.

Wiedeń, 23 lutego. W Sejmie dolnoaustriackim p. Silberer zgłosił nagły wniosek z wezwaniem Rządu, aby użył całego swego wpływu, by ze względu na szkody, grożące całemu życiu handlowemu i gospodarczemu, nie nastąpiło ograniczenie świąt katolickich w Dolnej Austrii.

Praga, 23 lutego. P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold przybył tu rano i udaje się do Doxan na pogrzeb hr. Aehrenthala.

Budapeszt, 23 lutego. Kierownictwo partii socjalno-demokratycznej uchwiliło urządzić tu strajk ogólny na rzecz głosowania powszechnego.

Budapeszt, 23 lutego. P. Lovassy ze stronnictwa Justha oświadczył, że stronnictwo to dalej walczyć będzie przeciw reformie wojskowej i domaga się pierwszeństwa reformy wyborczej. Następnie polemizował z partją Kossutha i rzekł, że zaprzestanie walki przez Kossuthowców nie jest uzasadnione.

Hr. Aladar Zichy również przemawiał przeciw ustawom wojskowym.

Budapeszt, 23 lutego. Robotnicy żelazni i metalowi uchwiliłi przyjąć propozycję fabrykantów maszyn i zaprzestać strajku. Wobec tego odstąpili fabrykanci od zamierzonego na pojutrze wykluczenia wszystkich robotników żelaznych i metalowych.

Warszawa, 23 lutego. (Tel. pr.) Pownona rozprawa w sprawie hr. Ronikiera rozpoczęła się 20 kwietnia b. r.

Feliksa Zawadzkiego wczoraj wypuszczono na wolność.

Wilno, 23 lutego. (Tel. pr.) Po śmierci wileńskiego marszałka szlachty Adama hr. Platara w jego majątku rodzinnym w Szweksznianach w pow. rosieńskim w gub. wileńskiej pozostało duże archiwum rzadkich dokumentów wartości historycznej. Między innymi znajdują się tam niedrukowane nigdy rękopisy w języku litewskim znanych polskich pisarzy XVI. i XVIII. stulecia.

Mińsk, 23 lutego. (Tel. pr.) Gubernator tutejszy skazał Bazyrowskiego na 50 rubli lub 25 dni aresztu za nauczanie dzieci czytania i pisania w języku polskim, oraz Olakiewicza na 25 rubli lub 15 dni aresztu za pomoc w tem nauczaniu.

Petersburg, 23 lutego. (Tel. pr.) Riecz pisze, że odmowa polskich lekarzy w sprawie udziału w zjeździe petersburskim wywołała w kołach organizatorów przynębiające wrażenie. Lekarze czescy sceptycznie traktują ten zjazd. Wielu z nich powiada, że nie wierzą w możliwość wspólnej pracy naukowej Słowian z inicjatywą Rossyi, w której nawet posłowie obrażają godność narodową Słowian zamieszkujących państwo rossyjskie.

Petersburg, 23 lutego. (Tel. pr.) Riecz poświęca obszerny artykuł tegorocznym rocznicom mężów polskich Skargi, Kołłątaja, Krasieńskiego i Kraszewskiego, tudzież rocznicy Napoleona.

Poznań, 23 lutego. (Tel. pryw.) Sąd ławniczy w Świeciu skazał członków zarządu Tow. ludowego w Sucheju, M. Kulezyka, Fr. Kulezyka, A. Rozczyniałę, oraz redaktorów Formańskiego z Pelplina i Teskę z Bydgoszczy, każdego na 50 marek, lub 10 dni więzienia za urządzenie publicznego zebrania, względnie przemawiania na niem bez pozwolenia policyi.

Poznań, 23 lutego. (Tel. pryw.). Od 1 kwietnia wychodzić będzie w Królewskiej Hucie, na Górnym Szląsku, gazeta polska p. t.: Tygodnik katolicki.

Rzym, 23 lutego. Tribuna donosi: Arab z obozu tureckiego przybył do przednich straży i wręczył pismo od Nehada beja do generała Canevy. Treść pisma nie jest znana.

Paryż, 23 lutego. Stwierdzono, że w garażach w nocy wybuchło ogółem 12 maszyn piekielnych. 7 maszyn nie eksplodowało. Dotąd nie stwierdzono, kto i kiedy je podłożył.

Nizza, 23 lutego. Król bułgarski, który od wtorku bawił w Beaulieu, odjechał wczoraj wieczorem do Wiednia.

Londyn, 23 lutego. Urzędownie donoszą, że na wniosek Asquitha robotnicy z kopalni węgla wybrali komitet dla dalszych rokowań z rządem, które rozpoczną się we wtorek.

Waszyngton, 23 lutego. Prezydent Taft przesłał kongresowi roczne sprawozdanie generalnego pocztmistrza. W sprawozdaniu gotępia propozycję upaństwowienia linii telegraficznych.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

Z początkiem stycznia 1912 została otwarta FILIA CUKIERNI

W. PODHALICZA

przy ulicy HETMAŃSKIEJ I. 10 (BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje Biuro miastowe c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9. - 452. - Telefon - 452. - Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Ostatnie nowości mody co do materiałów męskich znajdujemy po cenach zdumiewająco tanich w tegorocznej kolekcji wiosennej i letniej znanej powszechnie sukiennej firmy fabrycznej Siegel Imhof w Bernie mor. Także klientela prywatna otrzyma na żądanie tę dużą kolekcję gratis i franco.

Dlaczego każdy powinien nabyć „BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie, ul. Karola Ludwika 5 albo w Pasażu Hausmana. Oto nie tylko dlatego, że przez to użyje zdumiewająco taniej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży cegiełkę na nasze krajowe „Muzeum handlowe“, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przysła 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

„Rok Słowackiego“

Świeżo opuszcili prasę: Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909 wydał Dr. WIKTOR HAHN 8-vo — s. 393 Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich. — stanowiąc może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości. Cena 4 korony. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

HELIOS Kinematograf artystyczny we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyżach. Najlepsze programy i muzyka. Największe lokale.

Przedstawienia w soboty, niedziele i święta (w Stanisławowie i w piątki) od godz. 4 do 10 bez przerwy. Początek ostatniego przedstawienia o godzinie 8:30.

Przyjechali do Lwowa dnia 23 lutego 1912. HOTEL GEORGE. Pp.: S. hr. Komorowski z Wiednia, W. Jankowski z Rosochowa, Z. hr. Tarnowski z Dzikowa, M. Czarnowski z Krakowa, S. Pohorecki z Łańcuta, A. Gustaw z Budapesztu. HOTEL IMPERIAL. Pp.: F. Hey z Wiednia, J. hr. Konarski z Grochowiec, M. Męczyński z Krakowa. HOTEL AUSTRIA. P. W. Falewicz z Krakowa. HOTEL STADTMÜLLER. P. F. Piasecki z Łopuchowa.

CENNIK Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' under various categories like 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje za 100 kor.', 'IV. Monety', 'V. Waga złota i srebra', 'VI. Waga złota i srebra', 'VII. Waga złota i srebra'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' under categories like 'A. Obligacje państwowe (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)', 'B. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'C. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'D. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'E. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'F. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'G. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'H. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'I. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'J. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'K. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'L. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'M. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'N. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'O. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'P. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'Q. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'R. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'S. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'T. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'U. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'V. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'W. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'X. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'Y. Obligacje państwowe (kolejowe)', 'Z. Obligacje państwowe (kolejowe)'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' under categories like 'E. Obligacje iademaizacyjne', 'F. Izne publiczne pożyczki', 'G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'I. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'J. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'K. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'L. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'M. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'N. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'O. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'P. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'Q. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'R. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'S. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'T. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'U. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'V. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'W. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'X. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'Y. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.', 'Z. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.'

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' under categories like 'K. Akcje banków (za sztukę)', 'L. Akcje przedsiębiorstw transportowych', 'M. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych', 'N. Wokale', 'O. Wokale', 'P. Wokale', 'Q. Wokale', 'R. Wokale', 'S. Wokale', 'T. Wokale', 'U. Wokale', 'V. Wokale', 'W. Wokale', 'X. Wokale', 'Y. Wokale', 'Z. Wokale'.

WZHENNIK URBZIE DOWY.

Licytacje. L. cz. E. 740/11 (7) (1086 3-3) Edykt. W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 14 marca 1912 o godz. 9 rano licytacja realności lwh. 27 ks. gr. gm. kat. Kopary, składającej się z parę bndowl. i budynków na nich, oraz gruntów obszaru około 3 morgi 919 s². Rasność ta oszacowana 8.412 kor. Cena wywołania wynosi 5 600 kor., a najniższa oferta 5000 kor. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Skawina, dnia 10 lutego 1912. L. cz. E. II. 3283/11 (7) (2132 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie wierzyciela Edwarda Małochleba, studniarza we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Maksymiliana Frieda, odbędzie się dnia 28 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. licytacja realności lwh. 2350/II. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa objętej

zobowiązanej własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z komórki, wychodku murowanego dołu kioaznego, oparkanie, stulni kompletnej z pompą. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona wraz z przynależnościami na 4936 kor. 40 hal. Najniższa cena wynosi 2768 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już za skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których janë prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazały temuż sądowi odpowiednio do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział IV. Lwów, dnia 2 lutego 1912. L. IX. b. 2237/16 1912 (2169 2-3) Obwieszczenie. W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drogach zostających pod państwowym zarządem w sanockim okręgu budowniczym w latach 1912, 1913 i 1914 odbędzie się dnia 7 marca 1912 1912 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacja ofertowa. Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1912 wynoszą: w sekcji Baligród . . . 8 267 K. 84 h. „ Komańcza . . . 3 789 „ 42 „ „ Jaśliska . . . 6 182 „ 81 „ Razem . . . 18 240 K. 07 h. Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szcze-

gółowe, oraz wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempłową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami. Ofertę winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem. Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych. Oferty nie sporządzone na blankietach

urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Pod ofertą należy umieścić datę i opisać pełnym imieniem i nazwiskiem. Rozstrzygnięcie co do przyjęcia ofert przysługuje c. k. Namiestnictwu. Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci.

Lwów, dnia 14 lutego 1912.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Ustyjanowski w. r.

L. cz. E. 1140/11 (6) (2110 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Beglaubtera w Hlebówce, odbędzie się dnia 18 marca 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja 10/12 części lwh. 202 gminy Hlebówka.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7310 kor. 68 h.

Najniższa cena wynosi 4873 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bohorodeczany, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. E. 2946/11 (6) (2216 2—3)  
W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 5 marca 1912 o godzinie 3 po południu (sala rozpraw 5) licytacja realności lwh. 200 gm. Buczacz obejmującej parce bud. obszaru 522 m.<sup>2</sup> dom dwu piętrowy, bruki i odgraniczenie przedstawiającej wartość 56.000 kor.

Najniższa cena wynosi 28.000 kor.

Akta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Buczacz, 1 lutego 1912.

L. cz. E. 946/11 (9) (2246 2—3)  
Dodatkowy edykt licytacyjny.

Ogłasza się odnośnie do edyktu podpisanego sądu z daty Winniki 10 stycznia 1912, iż nieruchomości lwh. 420 kg. Winniki mająca została dnia 29 lutego 1912 o godz. 11 przed południem w tut. Sądzie zlicytowana, jest oceniona na kwotę 14.704 kor. 38 hal., a nie, jak mylnie ogłoszono na 1470 kor. 38 hal. i że najniższa oferta wynosi 9900 kor. 92 hal., a nie 990 kor.

C. k. Sąd powiatowy.  
Winniki, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. E. 2081/11 (4) (2231 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 26 lutego 1912 odbędzie się licytacja realności l. w. h. 217 gminy Rybiewe. Cena szacunkowa wynosi 7814 kor. Najniższa oferta wynosi 5210 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, 23 grudnia 1912.

Ч. сп. 2567/11 (2148 2—3)  
Оголошене переторгу.

Дня 9 марта 1912 о 9 перед полуднем в комнати 10 відбуде ся переторг 3/5 з 1/2 в. г. ч. 209 гр.м. Боленовичі. Продажи ся маюча недвижність є оцінена 1281 кор.

Найни́зша подача виносить 854 кор. Акта переторгові суть в комнати 10 до перегляду.

Права, котріби продаж робили недопустимом належить в суді зголосити.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.  
Мостиска, 4 лютого 1912.

Ч. сп. E. 2528/11 (2149 2—3)  
Оголошене переторгу.

Дня 2 марта 1912 о 9 години перед полуднем відбуде ся в комнати 10 переторг 1/4 части вик. гіп. ч. 75 гр. Чижевичі. Продажи ся маюча недвижність є оцінена на 1604 кор. 95 сот.

Найни́зша подача виносить 1068 кор. 64 сот.

Акта переторгові суть в комнати 10 до перегляду.

Права, котріби продаж робили недопустимом належить в суді зголосити.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.  
Мостиска, 1 лютого 1912.

L. IX. b) 254/18 (2161 2—3)  
Обвешчєнє.

W celu oddania w przedsiębiorstwo naprawy mostu Nr. 230 na Dunajcu pod Melsztynem w bocheńskim okręgu budowniczym w roku 1912, odbędzie się dnia 20 marca 1912 r. w c. k. Starostwie w Bochni licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się

mającej w roku 1912 wynoszą 19.801 kor. 06 hal.

Jako termin wykonania powyższych robót oznacza się pięć miesięcy od dnia protokolarnego oddania do wykonania, przy czym zauważa się, że w czasie przebudowy most będzie zamknięty dla komunikacji publicznej.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe wraz z planami, wykazem cen jednostkowych i kosztorysem sumarycznym, pzejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 proc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję, przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, ustąpi 20 marca 1912 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Bochni.

Orzeczenie, czy wynik licytacji jest pomysły i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Grodzicki w. r.  
Lwów, dnia 16 lutego 1912.

Stempel (Wzór oferty)  
na 1 kor. Oferta.

Mocą której podpisany (i) obowiązuję (my) się wykonać roboty koło naprawy mostu Nr. 230 na Dunajcu pod Melsztynem na traktacie zaklęzynskim z opustem (nadwyżką) cen jednostkowych.

Warunki ogólne lit. A. i szczegółowe lit. B., wykaz cen jednostkowych lit. C. i kosztorys sumaryczny lit. D. są mi (nam) dokładnie znane i uznaję je za miarodajne dla stosunku umownego.

Podpisany (i) pozostaje (ją) w słowie aż do terminu przybycia i nie żąda (ją) dotrzymania terminu, wyznaczonego w § 862 ustawy cywilnej, względnie art. 318 i 319 kodeksu handlowego z tytułu stosunku do Skarbu Państwa stworzonego niniejszą ofertą do przyjęcia przyrzeczenia — nadto podaje (a) się na wypadek sporu orzecznictwu właściwego c. k. Sądu, mającego siedzibę we Lwowie.

Wadyum składające się . . . . . dołączam (y) złożyłem (liśmy) w c. k. . . . . i dołączam (y) dowód złożenia.

(Ustęp dla ofert spółkowych do przekreślenia przy ofertach jednej osoby).

Zarazem oświadczamy, że niniejsza oferta zobowiązuje nas solidarnie i podajemy jako pełnomocnika naszego dla przeprowadzenia zawartego interesu i podejmowania należnych nam ze Skarbu Państwa . . . . .

W . . . . . 1912.

Ч. сп. E. 22/12 (2147 2—3)  
Оголошене переторгу.

Дня 2 марта 1912 о 9 перед полуднем в комнати 10 відбуде ся переторг реальности вч. 111 гр.м. Мистичи. Продажи ся маюча недвижність є оцінена на 3195 кор. 82 сот.

Найни́зша подача виносить 2130 кор. 56 сот.

Акта переторгові суть в комнати 10 до перегляду.

Права, котріби продаж робили недопустимом належить в суді зголосити.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.  
Мостиска, 4 лютого 1912.

L. cz. E. 2755/11 (4) (2207)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lewi Korzennika w Bieczu do rąk Judy Lichtmana w Święcanach, odbędzie się dnia 28 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jasle licytacja realności lwh. 922 ks. gr. gm. kat. Święcany objętej.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytację, jest oceniona i wartość jejże ustalona na kwotę 850 kor.

Najniższa cena wynosi 566 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-

nym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jasło, dnia 8 lutego 1912.

L. cz. E. 1954/11 (8) (2313)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Birczy, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. lwh. 559 ks. gr. gm. Żółtkiew część I., składającej się z pb. lk. 677 i gr. 916, 917 i 918/1 domu i budynku gospodarczego wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia i studni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 11.637 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 7206 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tym sądzie podczas godzin urzędowych w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-

nym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Żółtkiew, dnia 9 lutego 1912.

L. cz. E. 2702/11 (2309)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 27 marca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja realności lwh. 1776 gm. Sokolaiki, składającej się z pgr. 6/1 i stojącego na niej domu z przybudówką i studnią o obszarze 9 ar. 86 m.<sup>2</sup>.

Nieruchomość tę oceniono na 2960 kor. Najniższa cena wynosi 1973 kor. 35 h. Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. E. 1743/11 (3) (2311)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kamila Wahringera w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 26 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja 20/24 części realności objętej lwh. 162 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto, składających się z pbud. 136/2 oraz ze starego murowanego domu i szopy na niej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1795 kor. 86 hal.

Najniższa cena wynosi 897 koron 93 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-

nym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zaleszczyki, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. E. 8/11 (30) (2261 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Kolbuszowej, zastąpionej przez gen. pełnomocnika dr. Seeligera adwokata kraj. w Kolbuszowej i spóln., odbędzie się dnia 6 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, II. piętro licytacja majątności tabularnej Dąbrówka emolaska lwh. 239 ks. tab. prowadzonej przy c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie wraz z przynależnościami, składającymi się z 35 metrów płotów żerdzianych i 48 metrów płotów sztschetowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 34.859 kor. 99 hal., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 23.606 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-

nym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wymienionej nieruchomości.

Dalsze kszta egzekucyjne wierzyciela egzekucyjnego popierającego Edwarda Freudenthala w Berlinie ustala się na kwotę 15 kor.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. E. 3861/11 (6) (2214 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sali Teicher w Bohorodczanach, odbędzie się dnia 18 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Bohorodczanach licytacja realności objętej lwh. 1834 gminy Stary Łysiec wraz z przynależnościami, składającymi się z prawa przechodu, przejazdu i przepędu była przez pgr. 4835/2, 1861/3.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 17.030 kor., przynależności zaś na 160 kor.

Najniższa cena wynosi 12.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bohorodeczany, dnia 1 lutego 1912.

L. cz. E. VI. 5024/11 (3) (2295)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rafała Dankowitza z Tarnowa odbędzie się dnia 15 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja pół realności lwh. 951 ks. gr. gm. Strusina.

Półowa nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 2435 kor.

Najniższa cena wynosi 1623 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu, jeżeli wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tarnów, 18 stycznia 1912.

L. cz. E VIII. 3627/10 (37) (2302 1—2)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie gal. c. Towarzystwa akcyjnego naftowego „Galicya“ w Drohobyczu, zastąpionego przez adw. dr. M. Dogilewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 20 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacja należącego do Alberta Hoffmana 85 proc. udziału prawa 25-letniej dzierżawy celem poszukiwania i wydobywania niezastrzeżonych minerałów podziemnych z podziemia pgrt. 2457/2, 2458/1, 2458/3 i pbud. 315 obj. lwh. 342 ks. gr. gm. kat. Tustanowice pgrt. 2458/4 2459, 2460/1 i pbud. 498 obj. lwh. 640 ks. gr. gm. Tustanowice wreszcie pgr. 2470/1, 2470/2 i pbud. 499 ks. gr. gm. kat. Tustanowice wih. 366 obj. (kopalnia oleju skalnego „Żmudz“ dorzecze kolei Borysław) wraz z przynależnościami, składającymi się z otworu wiertniczego o głębokości 1192 m zarurowanego 6 m. do 1168 m. z zabudowań wiertniczych i kopalnianych, narzędzi i przyborów wiertniczych i kopalnianych, tłoczni, dołu i zbiornika ropnego, rurociągu, kotła i t. p.

Powyższy udział prawa wystawiony na licytację jest oceniony na 9350 kor. przynależności zaś na 862 kor. 43 hal.

Najniższa cena wynosi 3404 kor. 13 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu, jeżeli wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Drohobycz, dnia 22 lipca 1911.

L. cz. E. XI. 5486/11 (6) (2293 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wojciecha Ciągła w Podegrodziu, odbędzie się dnia 28 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107 w Nowym Sączu licytacja realności wiejskiej składającej się:

a) z realności lwh. 269 gm. Trzetrzewina,

b) połowy realności lwh. 270 ks. gr. gm. Trzetrzewina wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 wozów, pług, sieczkarni, młynka, krowy, 2 koni i 2 owiec.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na 9312 kor. 63 h., ad b) na 727 kor. 5 hal., przynależności zaś na 880 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 6795 kor. 8 hal., ad b) 484 kor. 70 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Nowy Sącz, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. E. 3357/10 (34) (2294 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 marca 1912 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw Nr. 8 na I. p. licytacja realności objętej lwh. 269 ks. gr. gm. kat. m. Sanoka do którego do wykazu

wcielono ciała hipoteczne objęte wykazami hip. ll. 270 i 556 ks. gr. gm. Sanok wraz z przynależnościami opisanymi w protokołach oszacowania z dnia 26 stycznia 1911 E. 3357/10 (10) i z 20 września 1911 E. 3357/10 (24)

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 112.717 koron.

Najniższa cena wynosi 56358 koron 50 h. (pięćdziesiąt sześć tysięcy trzysta pięćdziesiąt ośm koron 50 hal.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 12 lutego 1912.

L. cz. VIII. bR. 183/23 (2314 1—3)  
ex 1911

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia budowy części składowych urządzeń do chwytania i odprowadzania ropy na potoku Łoszeni, dopływie Tyśmienicy w Hubiczach pod Drohobyczem, a mianowicie wykonania:

1. budowy jazu o trzech otworach po 6.5 m. światła, a jednym otworze 7.0 m. światła z dwoma wypustami szluzowymi po 2.0 m. światła z betonu z okładziną kamienną bez dostawy konstrukcji żelaznej zastawek,

2. budowy filtra z ziemi i betonu wraz z przepustem 0.3 m. światła i dotyczącą zasuwą,

3. strażnicy murowanej dla dozorey jazu z budynkiem ubocznym,

4. tudzież dostawy 1834 m.<sup>3</sup> kamienia łamanego do robót regulacyjnych, — rozpisuje się publiczną rozprawą ofertową na dzień 12 marca 1912.

Roboty powyższe i dostawa pod 4. z wyłączeniem konstrukcji żelaznych będą oddane:

ad 1., 2. i 4. po cenach jednostkowych od 1 m.<sup>3</sup> wykonanej roboty, względnie dostawionego kamienia,

ad 3. od 1 m.<sup>2</sup> zabudowanej powierzchni ryczałtowo.

Kamień ciosowy do powyższych robót ma przedsiębiorstwo postawić na plac budowy i własnym kosztem odpowiednio do warunków budowy i przeznaczenia obróbki.

Kamień do robót regulacyjnych, które c. k. Kierownictwo budowy we własnym zarządzie wykona, może być dostawiony z łomów okolicznych, Popiele, Hubicze, na place składowe przez Kierownictwo budowy wskazane.

Podstawę do wnoszenia ofert stanowią warunki ogólne i szczegółowe budowy, opis budowy, przybliżony wykaz ilości kamienia, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny oraz 8 (ośm) egzemplarzy planów szczegółowych. Wykaz cen jednostkowych tudzież kosztorys sumaryczny ma oferent wypełnić co do żądanych cen podanych cyframi i słowami.

Wszystkie te załączniki ofert są wyłożone w godzinach urzędowych w Departamencie (VIII. b) regulacji rzek c. k. Namiestnictwa we Lwowie do przeglądu stron i mają być przed wniesieniem ofert przez oferentów względnie ich pełnomocników podpisane.

Wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny, tudzież wzór oferty, otrzymają oferenci w tym Departamencie bezpłatnie.

Oferty sporządzone według przepisane formularza i zaopatrzone marką stemplową na 1 kor., wraz z kwitem na złożone w Dyrekcji urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa wadyum, tudzież z wypełnionym wykazem cen jednostkowych i sumarycznym kosztorysem, należy wnieść do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa we Lwowie w kopercie zapieczętowanej, opatrzonej napisem „Oferta na budowę urządzeń do chwytania i odprowadzania ropy na potoku Łoszeni, otworzyć przy rozprawie“, najpóźniej do 12 marca 1912 do 12 godziny w południe (czas środkowo-europejski).

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12 w południe w Departamencie regulacji rzek.

Przy otwarciu ofert mogą być oferenci lub ich pełnomocnicy obecni.

Wadyum w wysokości 5 pre. (pięć od sta) całkowitych kosztów budowy, obliczonych przez oferenta na podstawie oferowanych cen jednostkowych, może być złożone w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych odpowiadających co do jakości postanowieniom § 21 rozporządzenia całego Ministerstwa z 9 kwietnia 1909 (Dz. u. p. Nr. 61), tudzież z 30 grudnia 1909 (Dz. p. p. Nr. 2 ex 1910)

C. k. Namiestnictwo zastrzega sobie swobodny wybór między oferentami bez względu na wysokość oferowanych cen, jakoteż nieprzyjęcie żadnej z wniesionych ofert bez podania powodu.

Oferta obowiązuje oferenta od chwili

jej wniesienia, zaś c. k. Namiestnictwo od jej zatwierdzenia.

Oferenci pozostają w słowie do końca kwietnia 1912. Po upływie tego terminu przysługuje oferentowi prawo cofnięcia oferty i żądania zwrotu złotonego wadyum.

Oferty niesporządzone według przepisanego wzoru nie poparte wypełnionym należyte wykazem cen jednostkowych i kosztorysem sumarycznym nieostemplowane, wniesione w innym c. k. urzędzie lub po terminie rozprawy, tudzież oferty wniesione telefonicznie lub telefonicznie, nie będą uwzględnione.

W ofercie należy podać i własnoręcznym podpisem stwierdzić, że oferent obznajomil się należycie z warunkami przedsiębiorstwa i że się tym warunkom bez zastrzeżeń poddaje.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustysnowski m. p.

Stempel  
1  
korona (Wzór oferty).  
O f e r t a .

Mocą której obowiązuje (emy) się wykonać niżej wymienione części składowe urządzeń do chwytania i odprowadzania ropy na potoku Łoszeni po następujących cenach obliczonych w złączonym kosztorysie sumarycznym na podstawie dołączonego doń wykazu cen jednostkowych a to:

1. budowę jazu zastawkowego bez żelaznej konstrukcji zastawek za kwotę . . . kor. . . h., słownie . . . kor.

2. budowę filtra za kwotę . . . kor. . . h., słownie . . . kor.

3. strażnicę murowaną dla dozorey jazu, za ryczałtową kwotę . . . kor. . . h., słownie . . . kor.

4. budynek uboczny przy strażnicy za ryczałtową kwotę . . . kor. . . h., słownie . . . kor.

Całkowity więc koszt budowy obiektów od 1—4 wyniesie . . . kor. . . h., słownie . . . kor.

5. Oprócz tego obowiązujemy się do starczy potrzebny do budowy regulacyjnych na potoku Łoszeni, które ma wykonać Kierownictwo budowy we własnym zarządzie, kamień łamany po cenie . . . kor.

halery za jeden m.<sup>3</sup> dostarczony w figurach na plac budowy, razem za . . . kor. . . h., słownie . . . kor.

Warunki ogólne i szczegółowe opis wykonania i plany szczegółowe, stanowiące integralną część oferty, są mi (nam) dokładnie znane i uznaję (emy) je za rozstrzygające pod względem stosunku umownego bez zarzutu.

W dowód zupełnego zrozumienia i przyjęcia bez zarzutu wszystkich warunków, opisów i planów opatrzyłem (liśmy) je przed wniesieniem oferty własnoręcznym (i) podpisem (ami).

Niniejszą ofertą uważam (y) się za związanego (nych) do końca kwietnia 1912.

Do oferty niniejszej dołączam (ymy) kwit na złożone wadyum w kwocie . . . kor. . . h., słownie . . . kor.

hal., w papierach wartościowych . . . t. j. 5 pre. całkowitych kosztów budowy, zestawionych po oferowanych cenach jednostkowych

W . . . dnia . . . 1912.

Własnoręczny (e) podpis (y)

i dokładny adres.

L. cz. E. 2613/11 (5) (2208)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego „Pomoc“ w Dębówcu, zastąpionego przez adw. dr. Chwaliboga w Jasle, odbędzie się dnia 21 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jasle licytacja realności:

1. lwh. 8 ks. gr. gm. kat. Trzcinicy obj. Michała Sekundy własnej, tudzież realności

2. lwh. 333 i

3. połowy realności lwh. 102 ks. gr. tejże gminy objętych Józefa Barzyka własnej. Nieruchomości lwh. 8 i 333 w całość i zaś realność lwh. 102 w połowie wystawione na licytację są ocenione i wartości tychże ustalona na kwotę, a to:

realność lwh. 8 na kwotę 4103 kor. 75 hal.,

realność lwh. 333 na kwotę 861 kor., zaś połowa realności lwh. 102 na kwotę 2053 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. kwotę 2735 kor. 84 hal.,

ad 2. kwotę 574 kor.,

ad 3. kwotę 1369 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu, jeżeli wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jasło, dnia 7 lutego 1912.

## Różnaito obwieszczenia.

L. 1235 (2351 2—3)  
O g ł o s z e n i e .

Adwokat dr. Mieczysław Stanecki przesiedla się z Liska do Jarostawia.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Przejęł, dnia 3 grudnia 1911.

L. cz. C. II. 43/12 (1) (2200)  
E d y k t .

Przeciw Walentemu Boryczkowi poprzednio w Radgoszczy przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Katarzynę Piłulową w Radgoszczy pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedazy.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 7 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Walentego Boryczka ustanawia się p. Jana Szalańskiego w Radgoszczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dąbrowa, dnia 8 lutego 1912.

L. cz. C. I. 78/12 (1) (2310)  
E d y k t .

Przeciw Tymkowi Koście, synowi Łucja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Jana Kościę w Smereczce pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 8 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Tymka Kościę syna Łucja ustanawia się p. dr. Lewickiego adw. w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Turka, dnia 31 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 23/12 (1) (2159)  
E d y k t .

Przeciw Petrowi Boruce Jurija, ostatnimi czasy w Roźnowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Petra Stefiuka Iwana gospodarza z Roźnowa pozew o uznanie prawa własności do połowy sumy 440 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 30 marca 1912 o godz. 9 rano b. Nr. 19.

Celem strzeżenia praw Petra Boruka Jurija ustanawia się p. Jurija Boruka gospodarza w Roźnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Petra Boruka Jurija w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Zabłotów, dnia 7 lutego 1912.

L. VII/a 839 (2316)  
O b w i e s z c z e n i e .

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Berl Münczeles z Drohobycza wniósł podanie dnia 27 stycznia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publi-



czną w Rawie ruskiej przy ulicy Potylickiej od Nr. 3 do szkoły realnej, lub Kościelnej od Nr. 67 po obu stronach do kościoła, lub Warszawskiej między Nr. 406 a 580.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 6 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyanowski w. r.

L. cz. C. III. 18/12 (1) (2232)  
E d y k t.

Przeciw Fedkowi Sydor, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Hrycia Onyszko w Onyszkach ad Stare Sioło pozew o intabulację majątku lwh. 151 gm. Zapałów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Ignacego Bardacha adw. w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Lubaczów, dnia 1 lutego 1912.

L. cz. Cw. 210/12 (1) (2184)  
E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Tiegierowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Mechla Tiegiera pozew o 29.100 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jakóba Tiegiera ustanawia się p. dr. Propsta adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Tiegiera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Sambor, dnia 30 stycznia 1912.

L. cz. Cw. III. 359/12 (1) (2017)  
E d y k t.

Przeciw Hermanowi Schlindmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Henryka Bäckermana pozew o 291 kor. 65 hal., 175 kor. 50 hal., 293 kor. 60 hal. i 299 kor. 20 hal.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty powyższych sum.

Celem strzeżenia praw Hermana Schlindmana ustanawia się p. dr. M. Dogilewskiego adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.  
Lwów, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 44/12 (2) (2287)  
E d y k t.

Przeciw Wiktorii Wolańskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Schulim. Pessla w Brzeżanach pozew o zniesienie współwłasności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 4 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wiktorii Wolańskiej ustanawia się p. Iwana Danyluka w Wniele, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wiktorii Wolańską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. Cw. 344/12 (1) (2278)  
E d y k t.

Przeciw Michałowi Bodnarowi z Torhowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Zborowskie Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Zborowie pozew o 722 kor. 18 hal.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Michała Bodna-

ra ustanawia się p. dr. Rotha adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Bodnara w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. C. II. 26/12 (2218)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisławowi Olechnemu, przedtem w Zborowicach zamieszkałemu, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ciężkowicach przez Henryka i Zofię Olechnych pozew o uznanie prawa własności parcel budowlanych i gruntowych, oraz zeznanie deklaracji intabulacyjnej.

Na skargę tę wyznaczono audyencyę na dzień 26 marca 1912 o godzinie 10 rano, b. Nr. 3.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator adwokat kraj. dr. Bolesław Przybylski z Gorlic będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ciężkowice, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. C. II. 90/12 (1) (2249)

Przeciw Jankłowi Pech i Słomci Seife których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Złotę Pech kupcową w Zborowie pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 27 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Jankła Pech i Słomci Seife ustanawia się p. dr. Eugeniusza Wacyka adw. w Zborowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jankła Pech i Słomci Seife w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zborów, dnia 19 lutego 1912.

L. cz. O. I. 1/12 (4) (2297)

Przeciw Oyzaszowi Eker i Chaskłowi Eker, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Belzie przez Leona i Jadwigę Bałtarowiczów pozew o rozwiązanie kontraktu.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 lutego 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się p. dr. Leona Taubego adw. w Belzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Belz, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. C. IV. 119/12 (1) (2211)

Przeciw Stanisławowi Zawadzkiemu z Łąki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Zofię Adamską z Łąki, pozew o 420 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 29 lutego 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, w sali Nr. 41, parter.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Stanisława Zawadzkiego ustanawia się p. dr. Wilusza adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rzeszów, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. C. I. 19/12 (1) (2052)

W sprawie Zakładu kredytowego w Wiśniowczyku, przeciw Józefowi Humeniukowi i tow. o 254 kor. wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 lutego 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 22.

Dla nieznanego z miejsca pobytu Józefa Humeniuka ustanawia się kuratorem adw. p. dr. Uhrmana w Wiśniowczyku, który zastępywać będzie Józefa Humeniuka na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Wiśniowczyk, dnia 31 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 18/12 (2) (2312)

Przeciw Józefowi Łopatce z Bieśnika, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie przez Antoniego Łopatkę młodszego z Bieśnika pozew o 240 kor. 49 hal. z pu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Łopatki ustanawia się p. J. E. Jakubiczkę adw. w Zakliczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Łopatkę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Zakliczyna, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. C. II. 536/11 (2) (2355)

Przeciw Michałowi Maniawskiemu po Jędrzeju, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Dawida Rosenbauma w Dynowie pozew o 262 kor. 70 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 28 lutego 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Maniawskiego ustanawia się p. Jędrzeja Maniawskiego w Izdebkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzozów, dnia 28 grudnia 1911

L. cz. C. II. 48/12 (2350)

Przeciw Iwanowi Prokopów synowi Fedora, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Nykołę Worobee właściciela w Blyszczance pozew o uznanie i intabulację prawa własności parceli gruntowej lkat. 362/2 w Muszkarowie z pn.

Na podstawie pozwu z dnia 2 lutego l. cz. C. II. 48/12 (1) wyznacza się rozprawę na dzień 4 marca 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Iwana Prokopów syna Fedia, ustanawia się p. dr. Thumima adw. kraj. w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Borszczów, dnia 20 lutego 1912.

## Firmy.

L. cz. Firm. 508 Rg. A. 125 (2095 3-3)  
O b w i e s z c e n i e.

Wpis do rejestru handlowego kupałów pojedynczych.

Wpisano do rejestru Oddział A. kupałów pojedynczych.

Siedziba firmy: Szczucin.

Brzmienie firmy: Jan Podolski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przemysł gospodnio-szynkarski.

Właściciel: Jan Podolski.

Dzień wpisu: 5 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 5 stycznia 1912.

G. Z. Firm. 380/10 (2188 2-3)

Gen. III. 2715

Eintragung einer Genossenschafts-firma

Eingetragen wurde in das Genossenschaftsregister.

Sitz der Genossenschaft: Horocholina.

Firmawortlaut: Spar und Darlehenskassen-Verein für die Deutschen in Horocholina.

Grabowiec u. Sołotwina registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Datum des Genossenschaftsvertrages: 12 Oktober 1910.

Gegenstand des Unternehmens: Der Verein bezweckt, die Verhältnisse seiner Mitglieder in sittlicher und materlicher Beziehung zu verbessern, indem er:

a) seinen Mitgliedern zu ihrem Wirtschafts- und Geschäftsbetriebe nach Massgabe ihrer Kreditfähigkeit und Kreditwürdigkeit, sowie des wirklichen Erfordernisses Darlehen gewährt und die hierzu notwendigen Geldmittel unter gemeinschaftlicher Haftung beschafft;

b) durch Annahme von Spareinlagen Gelegenheit gibt, nüssig liegende Gelder verlässlich anzulegen;

c) die Bildung von Erwerbs- und

Wirtschafts Genossenschaften im Verleasgebiete zu fördern sucht.

Zeitdauer: der Genossenschaft ist unbeschränkt.

Vorstand: besteht aus dem Obmann des Vereines dem Obmannstellvertreter und 3 weiteren Vorstandsmitgliedern. Die Mitglieder des ersten Vorstandes sind Jakob Dech, Jakob Bauer Sohn des Martin, Filigr Zorn, Josef Gross und Konrad Kandel alle aus Horocholina.

Firmazeichnung (F. Z.) erfolgt unter der Firma durch den Obman oder Obmannstellvertreter und ein zweites Vorstandsmitglied.

Bekanntmachungen erfolgen durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines in Horocholina und durch einseitige Veröffentlichung in dem deutschen Volksblatte für Galicien.

Geschäftsanteil: das Mitgliedes beträgt 10 Kronen. Die Anzahl von Geschäftsanteilen darf jedoch 25 nicht übersteigen.

Haftung: der Mitglieder ist unbeschränkt.

Datum der Eintragungen: 10 November 1910.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.

Stanisław, am 10 November 1910.

L. cz. firm. 661/11 Rg. C. 48 (2192 2-3)

O b w i e s z c e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy O. II. w Stanisławowie ogłasza niniejszem, że prowadzącemu rejest handlowy polecono, aby wpisał w rejestr Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (Rg. C. zawiązaną w dniu 3 grudnia 1911 w Stanisławowie na podstawie kontraktu aktem notaryalnym z daty Stanisławów dnia 3 grudnia 1911 r. 19329 przez c. k. notaryusza Adama Studzińskiego zdziałanego, spółka pod firmą: „Galicyjski zakład kredytowy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Stanisławowie, po niemiecku „Galizische Kreditanstalt, Gesellschaft mit beschränkter Haftung” in Stanislaw.

Przedmiotem przedsiębiorstwa: jest zarobkowe prowadzenie interesów bankowych, komisyjnych wszelkiego rodzaju, objęcie rozmaitych zastępstw (agencyi) komisyjny handel papierami wartościowymi.

Wysokość kapitału zakładowego: wynosi 150.000 kor.

Wysokość uiszczonych wpłat: wynosi wraz z kosztami założenia spółki wynosi 78.000 kor., rozpoczyna pierwszy rok czynności z dniem wpisu do rejestru handlowego.

Zawiradawcami: ustanowieni zostali dr. Anzelm Halpern adw. w Stanisławowie, Emil Adlesberg właściciel dóbr w Stanisławowie i Zygmunt Regenstreif dzierżawca dóbr w Stanisławowie, zastępcami zaś Herman Tropp kupiec w Stanisławowie i Józef Jonas kupiec w Stanisławowie.

Do zastępstwa Spółki na zewnątrz, a więc do podpisywania firmy uprawnieni są dwaj zawiadowcy, względnie na wypadek przeszkoży dwóch zawiadowców, jeden zawiadowca i jeden zastępca, lub też jeden zawiadowca i prokurysta.

Podpisywanie firmy następuje w ten sposób, iż pod wyśniętą drukowaną lub wypisaną firmą, jak wyżej bądź to w języku polskim, bądź to w języku niemieckim umieszczają swe podpisy firmowe dwaj zawiadowcy, lub jeden zawiadowca i jeden zastępca lub jeden zawiadowca i prokurysta, ostalni z dodatkami wskazującymi udzielenie prokury.

Spółka nie jest ograniczoną co do czasu i istnienia.

Obwieszczenia Spółki będą ogłoszone w jednej z gazet stanisławowskich lub lwowskich.

Dzień wpisu 6 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 6 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 558/11 Stow. IV. 120 (2196 2-3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łysiec (Bohorodzany).

Brzmienie firmy: Kasa dla handlu i gospodarstwa w Łysciu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Kassa für Handel und Wirtschaft in Łysiec, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Łysiec, dnia 4 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie zarobku lub gospodarstwa wyciek członków przez dostarczanie im w zakresie niniejszego statutu potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemysłu lub rzemiosła na umiarkowany procent zapożyczony wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania stowarzyszenia: jest nieograniczony.

Dyrekcya, która ma być wybraną, pod-

pisywać będzie stowarzyszenie w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią, względnie wypisaną ręką firmę stowarzyszenia i to bądź w języku polskim bądź w języku niemieckim, położyć swe podpisy dwaj członkowie dyrekcji.

Ogłoszenia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i będą podpisywane przez dwóch członków dyrekcji i ogłaszane afiszami w gminie Łysiec. Udział członków: ustanawia się na 50 koron, jeden członek może deklarować i wpłacić więcej udziałów po 50 kor. lub udziały w wyższej kwocie.

Odpowiedzialność każdego członka do wysokości pięciokrotnej udziału zadeklarowanego.

Data wpisu: 30 grudnia 1911.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II  
Stanisławów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 29/12 Stow. III. 131 (1973 2-3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jodłownik. Brzmienie firmy: Spółka handlowo-rolnicza w Jodłowniku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 17 grudnia 1911. Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólne spieniężanie produktów rolniczych członków, jakoteż wspólne nabywanie dla nich artykułów potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Czas trwania: nieograniczony. Zarząd: Adolf Walecnowicz przewodniczący, Jan Kolarczyk jego zastępca, Juliusz Holzer członek, Jan Dziedzic jego zastępca.

Podpis firmy (F. Z.): pod wyciśniętą stampilią dwóch członków zarządu. Ogłoszenia: na tablicy przed lokalem spółki, w razie potrzeby przez Zarząd uznanej, w czasopiśmie przez Radę Nadzorczą wyznaczonem.

Udziały członków: 5 koron. Odpowiedzialność: dziesięciokrotna. Data wpisu: 14 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 454/10 Stow. III. 2763 (2187 2-3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przybyłów. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Przybyłowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 2 grudnia 1910. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszu, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: stowarzyszenia jest nieograniczony. Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków.

Członkami pierwszego zarządu są: Antonina H. rodyńska, właśc. dóbr w Przybyłowie jako przełożony zarząd Teofil Mally, Mikołaj Grzegorzyn Michał Mikulak, rolnicy w Przybyłowie jako członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): następuje pod pieczęcią firmy przez przełożonego zarządu, względnie jego zastępcę i jednego z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki. W razie potrzeby umieszczają bądźlik spółka swe publiczne ogłoszenia w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“ wydawanem przez krajowy Patronat.

## Konkursa.

L. 19.643/II. (2086 1-3)

**Konkurs.**  
Na posadę ekspedynta przy c. k. urzędzie pocztowym w Łukowicy z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 150 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29 lutego b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.  
Lwów, dnia 14 lutego 1912.

L. 547,912 (2318 1-3)

**Konkurs**  
na posadę sekretarza Rady powiatowej krakowskiej.

Warunki przyjęcia:  
1. Obywatelstwo austriackie,  
2. wiek nieprzekraczający lat 40,  
3. ukończone studia uniwersyteckie na wydziale prawa i administracji,  
4. trzy egzamina rządowe: historyczny, rządowy i polityczny, lub stopień doktora praw,  
5. wykazanie się praktyczną służbą administracyjną.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna w kwocie 3000 kor. z dodatkiem służbowym w kwocie 1000 kor. rocznie i 5 pięciolateczni po 400 kor. rocznie, oraz prawo do emerytury w myśl statutu emerytalnego dla urzędników Rady powiatowej.

Stabilizacja nastąpi po roku zadawalającej służby. Podania należy dokumentować wnosząc należy do Wydziału Rady powiatowej w Krakowie, najpóźniej do dnia 15 marca 1912 r.

Podania kompetentów zawierają mają „curriculum vitae“ oraz wykazać przyczynę opuszczenia dotychczasowego zajęcia lub służby.

Wydział Rady powiatowej.  
Prezes:  
Skrzyński.

L. 22.460/II. (2317 1-3)

**Konkurs.**  
Na posady ekspedyntów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Korszowie z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 990 kor. rocznie na służącego.  
2. W Bortnikach z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 761 kor. rocznie na służącego.

3. W Baryczu z poborami 3 klasy 4 stopnia ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego z ewentualnym wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Jasienicy i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Prezydent:  
Wopatarni.

L. 2636 (2257 1-3)

**Konkurs.**  
Celem obsadzenia posady rady Sądu krajowego wyższego w Sądzie krajowym wyższym w Krakowie rozpisanie się konkurs z terminem do 13 marca 1912.

Podania o powyższą lub przy Sądzie kolegialnym I. instancji opróżnić się mogącą posadę rady Sądu krajowego wyższego wnoszą należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.  
Kraków, dnia 19 lutego 1912.

L. Prez. 4966 (2256)

**Konkurs.**  
W Sądzie powiatowym w Solecu jest do obsadzenia posada sędziego powiatowego i naczelnika sądu w VIII klasie rangi.

Ubiegający się o taką samą posadę przy innym sądzie powiatowym na Bukowinie opróżnić się mogą, wnoszą swoje należycie udokumentowane podania najdalej do 10 marca 1912 do Prezydium Sądu obwodowego w Sucezawie.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.  
Lwów, dnia 26 lutego 1912.

## Spadki.

L. cz. A. VI. 39/8 (13) (1912 1-3)

**Edykt**  
C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie podaje do wiadomości że dnia 9 września 1908 zmarł w Temeszwarze Henryk Knapp bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku pozostałego po nim konku-

rując ustawowi dziedzico, a między nimi Karolina Hüttler i Katarzyna Hüttler. Sąd nie znając ich miejsca pobytu wzywa je, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego, zgłosili się w tymże sądzie i wniosli oświadczenie się dziedzicami, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z dr. Leszkiem Cyga, adwokatem w Stanisławowie, kuratorem Karoliny i Katarzyny Hüttler, a należący się im czysty spadek przechowany będzie dla nich w sądzie tak długo dopóki nie nastąpi dowód śmierci ich lub zasługującego uznania ich za zmarłego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Stanisławów, 12 sierpnia 1911.

L. cz. A. 486/11 (5) (2241 1-3)

**Edykt**  
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że dnia 19 czerwca 1911 w Pleńnicach zmarła Meite Bomse bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli a z ustawy powołany jest do spadku między innymi Chana Bomse zam. Tenenbaum.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Chany Bomse zam. Tenenbaum nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Menaschem Schenkerem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Przemyślany, dnia 12 grudnia 1911.

L. cz. A. 259,11 (8) (2156 1-3)

**Edykt**  
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni, ogłasza, że dnia 5 grudnia 1910 w Mokrzanach wielkich zmarł Michał Stryliński bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Anny zam. Ryńkiewicz nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Maksymem Plutą z Mokrzan wielkich ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sądowa Wisznia, d. 27 grudnia 1911.

L. cz. A. 403/11 (6) (1999 1-3)

**Edykt**  
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia, że w dniu 14 marca 1911 w Glinnej obok Zborowa zmarł Dawid Erbsen bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłużyło prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. adwokat Juliusz Giżowski z Kozowy kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznanymi, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nie przyjął, lub w razie gdyby do spadku nie przyjął, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kozowa, dnia 25 września 1911.

G. Zl. A. I. 547/11 (19) (1949 1-3)

**Edykt**  
zur Einberufung der dem Gerichte unbekanntem Erben.

Vom dem k. k. Bezirksgerichte in M. Ostrau wird bekannt gemacht, dass am 27 November 1910 Wladislaus Chasier 23 J. alt Tagelöhner, zuständig nach Brzeznica in Mähr. Ostrau ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf die Verlassenschaft ein Erbrecht zusteht, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserkklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen H. Adolf Budiner, städt. Kanzleidjunkt im M.

Ostrau als Verlassenschaftskurator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erberklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingautwortet, der nicht angestretene Teil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich niemand erberklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung I.  
Mähr. Ostrau, am 9 Februar 1912.

L. cz. A. VII. 351/11 (5) (2215 1-3)

**Edykt**  
C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż dnia 7 lipca 1911 zmarł Paweł Wyderka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu N. Wederki brata spadkodawcy wzywa go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego zgłosił się w tym sądzie i wniosł oświadczenie się dziedzicom, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Goldbergem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Brody, dnia 14 stycznia 1912.

L. cz. A. VI. 45/11 (0) (2042)

**Edykt**  
Dnia 25 lutego 1909 zmarł w Zawadowce ś. p. Konstanty Witkowski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana i Józefa Witkowskich nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniosli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Albinem Lehmanem ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy.  
Podhajce, dnia 22 lipca 1911.

L. cz. A. XVI. 240/11 (6) (2220)

**Edykt**  
Dnia 13 marca 1911 zmarł w Borysławiu Wolf Rosenmann z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli z daty Borysław 17 listopada 1910.

Gdy ustawowi dziedzice sądowi tutejszemu są nieznanymi, przeto wzywa się tych, którzy z jakiegokolwiek zasady prawnej podnoszą roszczenie do prawa dziedziczenia, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosili prawo do spadku i wniosli oświadczenie do spadku przy wykazaniu prawa dziedziczenia, gdyż w razie przeciwnym spadek, dla którego tymczasem ustanawia się kuratorem Abrahama Schwarzenhala, kupca w Borysławiu będzie poraktwowany i przyznanym tym, którzy wykazają tytuł do prawa dziedziczenia i wniosą oświadczenie do spadku a nieobjęta część spadku lub gdyby nikt do spadku się nie oświadczył, cały spadek jako dobro bezdziedziczne zostanie przyznanym c. k. Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.  
Drohobycz, dnia 30 listopada 1911.

## Upadłości.

L. cz. S. 2/8 (2274)

Uchwałą tego sądu z dnia 19 listopada 1908 l. cz. S. 2/8 (2) otworzony konkurs do majątku Towarz. kredytowego i oszczędności w Białej, stowarzyszenia z nieograniczoną poręką uznaje się po myśli § 66 i 154 ord. konkursowej za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Wałowiec, dnia 30 grudnia 1911.

## Amortyzacje.

L. cz. Dh. 199/11 (2271 1-3)

**Edykt**  
W stanie biernym lwh 398 ks. gr. gm. Stryj Dawida Sternbacha własnego jest:

1. w poz. 1 pod praes. 12 marca 1801 l. 367 zabezpieczona suma 112 zł. 30 ct. na rzecz Chany Avrad,

2. w poz. 2. pod praes. 4 marca 1846 l. 846 zainstalowana suma 100 zł. Mk. na rzecz Samuela Stein,

3. w poz. 3. praes. 13 kwietnia 1847 l. 766 zainstalowana suma 49 zł. Mk. na rzecz Samuela Stein,

4. w poz. 4. pod praes. 19 października 1847 l. 2336 zainstalowana suma 100 zł. 27 ct. z kosztami 2 zł. 26 ct. Mk. na rzecz Józefa Dow,

5. w poz. 5. pod praes. 10 lutego 1859 l. 553 zainstalowany obowiązek Mojżesza i Racheli Hindlerów zaspokojenia z własnych funduszy sum Chany Axelrad 112 fl. polsk. Samuela Steina sum 100 zł. i 49 zł. Mk. Józefa Dow 100 zł. 27 kr. i 2 zł. 26 kr. Nk. zpn. i obowiązek ekstatulowania tych

ciężarów ze stanu biernego gruntu pod Nr. 9 położonego własnością Judy Feuerstein i Ryfki Seeman będącego, na koncie obowiązku zwrócenia tym ostatnim tej kwoty, która by oni zapłacić byli zmuszeni na rzecz Judy Feuersteina i Ryfki Seeman.

W stanie biernym ciała lwb. 1064 ks gr. gm. Stryj objętego Dawida Sternbacha własnego jest:

1. w poz. 1. pod praes. 30 maja 1812 l. 595 zaindebilowana suma 150 zł. na rzecz Mojżesza Lest.

2. w poz. 4. pod praes. 16 sierpnia 1843 l. 1808 zaindebilowana jest enikeya za długi intabulowane na 1/4 części realności na rzecz Judy i Dawida Feuerstein, których amortyzacyi żąda właściciel ciał hipotecychnych Dawid Sternbach.

Wskutek tego wzywa się po myśli § 120 ust. hip. wszystkich tych którzy rozszcza sobie jakie prawa do wyżej wymienionych wierzytelności hipotecychnych, ażeby rozszerzenia swoje dnia 15 lutego 1913 w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu na żądanie proszącego, amortyzacya wpisów a zarazem wykreślenie tychże dozwolone zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.  
Stryj, dnia 24 stycznia 1911.

L. cz. T. VI. 89/11 (2) (1965 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Elżbiety Myśliwiec w Krakowie ul. Starowińska 20 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej ksiąteczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 31.893 na kwotę 6643 kor. 95 hal. opiewającej a na nazwisko wnioskodawczyni wystawionej.

Posiadaczka powyższej ksiąteczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 11 grudnia 1911.

L. cz. T. 2/12 (2) (1977 1-3)

E d y k t.

Na żądanie Józefa Piwko w Rusbanilla wzywa się Franciszka Zaleskiego podoficera z 13 pułku ulanów hr. Trani w dniu 30 grudnia 1821, w Pielni z ojca Mateusza i Małki Teresy z Kamberskich urodzonego, który biorąc udział w bitwie pod Custerą w dniu 24 czerwca 1866, miał o niej zginąć, oraz każdego, ktoby o jego życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, aby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, dał o nim podpisane sądowni lub też ustanowionemu dla nieobecne go kuratorowi dr. Wilhelmowi Eichlowi adw. w Sanoku wiadomość, ileż po bezskutecznym upływie powyższego terminu dowód śmierci nieobecne go za ustalony wyrzeczony zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. Nc. I. 31/11 (2) (2244 1-3)

Na wniosek Bhaji Freidy Simche falsz Fiderer w Tlustem wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo w czasie pożaru spalonej policy asekuracyjnej Towarzystwa „Erste ungarische allgemeine Assekuranz Gesellschaft in Budapest“ z dnia 23 września 1902 Nr. 233, 423 na sumę 4000 kor. na okaziciela opiewającej, wedle której ubezpieczony był Markus Fiderer.

Posiadaczka rzeczony policy wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie takowe po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tluste, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. T. IV. 17/11 (2) (1891 1-3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Według zaprzysiężonych zeznań świadka Pawła Murianka gospodarza w Męcinie wielkiej, Jan Murianka urodzony dnia 4 kwietnia 1831 w Męcinie wielkiej syn Szymona i Maryi z Frincków miał przed laty 45 wyemigrować do Węgier i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 241. 3 ust. prze to wdraża się na prośbę Pawła Murianka gospodarza w Męcinie postępowanie celem uznania Jana Murianka za zaginionego.

Wydaje się przeto ogólnie wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Gabryszewskiemu w Jasle wiadomości o powyższym wymienionym.

Jana Muriankę zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 29 lutego 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. T. 12/12 (1) (2087 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Filipa Vogla we Wiedniu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych czterech weksli, wszystkich wystawionych na kwotę 400 kor. wszystkich akceptowanych przez Salomona Prachnika, z których pierwszy płatny był 15 czerwca 1912, drugi 30 czerwca 1912, trzeci 15 lipca 1912, czwarty 31 lipca 1912.

Posiadaczka powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z wymienionych weksli, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 29 stycznia 1912.

L. cz. T. II. 2/12 (1) (1963 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Abrahama Monderera, handlarza zboża, Kraków ul. Krzywa 1. 11 i Freide Monderer, Kraków, Rynek Kleparski 7, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych blankietów wekslowych:

1. jeden zupełnie nie wypełniony blankiet wekslowy stemplem na 1 koronę opatrzony z podpisami: Abraham Monderer i Freide Monderer jako wystawców,

2. jeden blankiet wekslowy również zupełnie nie wypełniony stemplem na 40 hal. opatrzony z podpisami Abrahama Monderera i Freidy Monderer jako wystawców i Szymona Fränkla jako żyranta,

3. jeden blankiet wekslowy również zupełnie niewypełniony stemplem na 40 h. opatrzony, podpisany przez Abrahama Monderera i Freidy Monderer w charakterze wystawców, oraz p. Benjamina Mojżesza Monderera jako żyranta,

4. jeden zupełnie nie wypełniony blankiet wekslowy stemplem na 40 hal. opatrzony, na którym znajdowały się zupełnie te same podpisy co na wekslu pod 3. wyszczególnionym, w końcu

5. jeden blankiet wekslowy zupełnie nie wypełniony, stemplem na 40 hal. opatrzonym, z podpisami Abrahama Monderera i Freidy Monderer w charakterze wystawców i podpisem żyranta p. Ludwika Ożegalskiego zamieszkałego w Krakowie.

Posiadaczka powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, by przedłożył ich tut. sądowi w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu blankiety te za nie istniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.  
Kraków, dnia 26 stycznia 1912.

L. cz. T. 8/12 (1) (1952 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jeneralnej Agencji we Lwowie c. k. uprzyw. Riunione Adriatica di Sicurtà w Tryeście wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla „Skafat den 22 August 1911 für Kronen 5486 Drei Monate a catto zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre der Generalagentenschaft der Riunione Adriatica di Sicurtà in Lemberg die Summe von Kronen fünfzig vier et 86/100 den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn M. Weinsuch in Nowosiółka. Zahlbar in Lemberg. Verbleibe in Oblige auch ohne Protest M. Rosenzweig mp. angenommen M. Wehrauch mp.“

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. T. 10/12 (1) (1954 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jeneralnej Agencji Towarzystwa dla ubezpieczenia gradowego i reasekuracyjnego „Meridionale“ we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej treści: „Lemberg den 17 Mai 1910 pr. Kronen 2089 03 Am 1 November 1910, zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre der General-Agentenschaft „Meridionale“ die Summe von Kronen Zweitausend achtzig neun u. 03/100 den Werth in Polizze Nr. 12.243 erhalten. Herr

Juda Ber Seidmann in Mateuszka ad Dobropole Zahlbar in Lemberg. Verbleibe in Oblige auch ohne Protest Moses Mühlstein mp. angenommen Juda Ber Seidmann mp.“

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. T. 53/11 (3) (2190 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Rózi Altheim wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej ksiąteczki wkładkowej Stanisławowskiej Kasy oszczędności Nr. 807 na 156 kor. 90 hal. opiewającej na imię Rózi Altheim wystawionej.

Posiadaczka powyższej ksiąteczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 6 stycznia 1912.

L. cz. T. 27/11 (3) (2266 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Baranieckiej, żony Antoniego w Kuleczkach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej ksiąteczki wkładkowej Samborskiej Kasy zaliczkowej rękodzielników i rolników Nr. 1985 opiewającej na jej imię na kwotę 600 koron.

Posiadaczka powyższej ksiąteczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w sześciu miesiący, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 19 listopada 1911.

L. cz. T. 9/12 (1) (1953 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jeneralnej Agencji we Lwowie c. k. uprzyw. Riunione Adriatica di Sicurtà w Tryeście wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej treści: „Belz den 4 August 1911. Für K. 12471. Drei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre der Generalagentenschaft der Riunione Adriatica di Sicurtà in Lemberg die Summe von Kronen Einhundertzwanzig vier 71/100 den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Fischel Scheuer in Tehlów Zahlbar in Lemberg. Verbleibe in Oblige auch ohne Protest S Klughaupt mp. angenommen Fischel Scheuer mp.“

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 24 stycznia 1911.

G. Z. T. 29/11 (2059 1-3)

E d i k t.

Auf Ansuchen der Firma Richter & Glaser in Pressnitz wird das Verfahren zur Amortisierung des, den Gesuchstellern angeblich in Verlust gerathenen, auf ihre Ordre lautenden, von Moritz Klar in Stanislaw acceptierten und am 15 April 1911 in Stanislaw beim Acceptanten zahlbaren Wechsels über 300 Kronen eingeleitet.

Der Inhaber des Wechsels wird daher aufgefordert, diesen binnen 45 Tagen dem Gerichte vorzulegen, widrigens der Wechsel nach Verlauf der Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Kreis-Gericht, Abteilung IV.  
Stanislaw, am 9 November 1911.

L. cz. T. 14/12 (1) (2091 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Eliasza Kreisberga we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch blankietów wekslowych, jednego na 300 (trzysta) koron opiewającego, drugiego zaś na 500 K. (pięćset), obu zaopatrzonych podpisami Eliasza Kreisberga, wypełnionych zaś co do daty płatności zaopatrzonych klauzulą „6 miesięcy od daty“, zresztą zaś niewypełnionych.

Posiadaczka powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności oznaczonego na 6 miesięcy od daty, jako którą zażyczył przyjmując się datę doniesienia Sądowi o zagubieniu weksli, zatem w ciągu 45

dni, licząc od 28 lipca 1912, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 31 stycznia 1912.

## Kuratele.

L. cz. L. 1/11 (16) (1890 2-3)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Izabelę Skawską w Jasle.

Kuratorem jej ustanowiono ojca Emeryka Skawskiego w Jasle.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. VI. 5/11, P. 194/11 (1751 2-3)

Za umysłowo chorych uznano Henryka i Julię Szurlej w Bukowie.

Kuratorem ich ustanowiono Jana Szurleja w Bukowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Brzozów, dnia 17 grudnia 1911.

L. cz. 1/12 (3) (2014 2-3)

E d y k t

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie ustanawia niniejszem nad Zygmuntem Angustynowiczem, właścicielem dóbr Mikłaszów i Sokolniki, obecnie we Lwowie przebywającym, kuratele po myśli §§ 21 i 269 u. c. z powodu niezdolności do zarządzania majątkiem i bronięcia swych praw.

Kuratorem ustanawiamy p. adw. dr. Adama Kosińskiego we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. P. 29/12 (2070)

E d y k t.

Za marnotrawczynię uznano Maryę Kupnicką w Horodnicy.

Kuratorem jej ustanowiono Pawła Kupieckiego w Horodnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Husiatyn, dnia 18 września 1911.

L. cz. P. VI. 148/11 (6) (2044)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Polana w Rudnikach.

Kuratorem jej ustanowiono Jacka Polanego w Rudnikach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Podhajce, dnia 29 listopada 1911.

L. cz. L. III. 19/11 (8) P. III. 342 11 (2062)

Za marnotrawcę uznano Stanisława Guz w Zawadowie.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Gobasa w Zawadowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Stryj, dnia 4 grudnia 1911.

L. cz. P. XVI. 198/11 (6) (1741)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Ledzwanową w Krakowie.

Kuratorem jej ustanowiono dr. Krygowskiego adw. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.  
Kraków, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. L. XI. 5/11 (5), P. XI. 1/12 (5) (1743)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jana Krępcinę piekarza w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Grafczyńskiego w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Kraków, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. P. VII. 152/11 (7) (1749)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Zofię Rosenthalównę w Brodach.

Kuratorem jej ustanowiono p. Eliasza Rosenthala w Brodach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Brody, dnia 29 grudnia 1911.

L. cz. VII. 164/11 (12) (1750)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Wacława Kocyanę w Brodach.

Kuratorem jego ustanowiono Zacharyusza Dżumygę w Folwarkach wielkich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Brody, dnia 29 grudnia 1911.

- L. cz. P. 335/5 (29) (2062) E d y k t.  
Kratele nad Wasylem Birakowskim z Koniuchowa uchyla się.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Stryj, 24 września 1907.
- L. cz. P. XVI. 179/11 (9) (2105) E d y k t.  
Za umysłowo chorą uznano Julię Mędrkowską w Piaskach.  
Kuratorem jej ustanowiono Jana Mędrka cieślę w Piaskach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI. Kraków, dnia 15 grudnia 1911.
- L. cz. L. V. 10/11 (9), P. V. 7/12 (2115) E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Semka Woźnego w Oryszkowcach.  
Kuratorem jego ustanowiono Piotra Jagielnickiego w Oryszkowcach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Kopyczyńce, dnia 29 stycznia 1912.
- L. cz. L. 10/11 (6) (2157) E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Iwana Hapuka w Nikłowicach.  
Kuratorem jego ustanowiono Iwana Hapuka po Wasylu w Nikłowicach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sądowa Wisznia, d. 28 grudnia 1911.
- L. cz. P. 42/11 (6) (2084) E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Antoniego Tarnawskiego w Żydaczowie.  
Kuratorem jego ustanowiono Ignacego Tarnawskiego w Żydaczowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Żydaczów, dnia 11 października 1911.
- L. cz. L. 8/11, P. 170/11 (1778) E d y k t.  
Za marnotrawczynię uznano Zofię z Bzorków Wróblową w Chmielowie.  
Kuratorem jej ustanowiono Jana Bzorka w Chmielowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Tarnobrzeg, dnia 8 czerwca 1911.
- L. cz. L. I. 7/11 (3) (1860) E d y k t.  
Za umysłowo niedołążnego uznano Stanisława Chramca z Zakopanego.  
Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Chramca z Zakopanego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowy Targ, dnia 7 listopada 1911.
- L. cz. L. 20/11 (6) (2119) E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Jana Kukiełkę z Brzezia obecnie w Chicago.  
Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Włodarza w Brzeziu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Niepołomice, dnia 15 stycznia 1912.
- L. cz. P. 90/11 (7) (2122) Obwieszczenie.  
C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, że nad Stanisławem Maciszkiem z Ostrowa z powodu marnotrawstwa zawieszono kuratele i że Józef Seredyński z Ostrowa jest jego kuratorem.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Radymno, dnia 5 maja 1911.
- L. cz. L. 10/11, P. 326/11 (1921) E d y k t.  
Za chorą umysłowo uznano Eudokię Chymij w Grabowie.  
Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Chymij rolnika w Grabowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dolina, dnia 9 grudnia 1911.
- L. cz. L. VI. 6/11 (3) (808) E d y k t.  
Za marnotrawną uznano Annę Wończańczyn w Laszkach murowanych.  
Kuratorem jej ustanowiono Piotra Petryszyna w Laszkach murowanych.  
C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział VI. Lwów, dnia 14 lipca 1911.
- L. cz. P. III. 104/11 (1990) E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Kostia Mikulaka rolnika w Białej.  
Kuratorem jego ustanowiono Tymka Magiego rolnika w Białej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Czortków, dnia 20 listopada 1911.
- L. cz. L. 1/11 (3) (2029) E d y k t.  
Nad Zdzisławem Cieńskim synem Stanisława, właścicielem dóbr Puhaka lwh. 538 ks. gr. dla wp. położonych w okręgu sądu powiatowego w Haliczu, zawieszamy na zasadzie § 272 u. c. kuratele z powodu słabości umysłowej.  
Kuratorem mianuje się Stanisława Cieńskiego, właściciela dóbr Wodnik.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, 28 października 1911.
- L. cz. P. V. 215/11 (8) (2226) E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Jana Plutejana w Horodence.  
Kuratorem jego ustanowiono Jana Tanasijczuka w Horodence.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Horodenka, dnia 23 grudnia 1911.
- L. cz. P. 318/10 (2242) E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Salomona Taksel w Pletenicach.  
Kuratorem jego ustanowiono Abrahama Taksel w Pletenicach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Przemyślany, dnia 8 marca 1911.
- L. cz. P. 11/12 (1) (2291) E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Stefana Masnego w Buszcu.  
Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Zamejskiego w Buszcu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Brzeżany, dnia 21 stycznia 1912.
- L. cz. P. 286/11 (8) (2298) E d y k t.  
Za marnotrawcę uznano Wasyla Dołotko w St. Bohorodczanach.  
Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Kostrobija s Iwana w St. Bohorodczanach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bohorodczany, dnia 27 grudnia 1911.
- L. cz. P. 242/11 (2199) E d y k t.  
Za głupkowatego uznano Wasyla Petryszyna w Głębokiem.  
Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Petryszyna w Głębokiem.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bohorodczany, d. 9 października 1911.
- L. cz. P. XIV. 185/11 (8) (2103) E d y k t.  
Za marnotrawną uznano Franciszkę Musiałową w Wyciążach N. 83.  
Kuratorem jej ustanowiono Jana Musiała, kowala, w Wyciążach N. 83.  
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVI. Kraków, dnia 29 grudnia 1911.
- L. cz. L. 19/11 (7) P. 257/11 (2116) E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Ignacego Rygla, syna Kazimierza w Kozłowie.  
Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Kasprzyka w Kozłowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kozowa, dnia 30 listopada 1911.
- L. cz. P. 4/11 (6) (2127) E d y k t.  
Za umysłowo chorą uznano Annę Łukasikową w Rudzie Kameralnej.  
Kuratorem jej ustanowiono Jana Łukasika brata w Rudzie Kameralnej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Zakliczyn, dnia 4 lutego 1912.
- L. cz. P. XVI. 32/12 (1) (2202) E d y k t.  
Za umysłowo chorą uznano Elżbietę Mikoszewską w Krakowie.  
Kuratorem jej ustanowiono Wacława Mikoszewskiego ul. Dietla 1. 89 w Krakowie.  
C. k. Sąd powiatowy Oddział XVI. Kraków, dnia 31 stycznia 1912.
- L. cz. P. 8/12 (6) (2248) E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Stanisława Górrowskiego w Odparyskowie.  
Kuratorem jego ustanowiono Pawła Pazdykę gospodarza w Odparyskowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Żabno, dnia 7 lutego 1912.
- L. cz. L. 5/10 (4), P. 58/10 (4) (2243) E d y k t.  
Za marnotrawcę uznano Ilka Kałuckiego w Strzyżkach.  
Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Szostaka w Strzyżkach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Stary Sambor, dnia 17 kwietnia 1910.
- L. cz. P. 167/11 (6) (2247 1-3) E d y k t.  
Za marnotrawcę uznano Tymka Ołeksuka w Hajworonce.  
Kuratorem jego ustanowiono Łukasza Doreczaka w Hajworonce.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Wiśniowczyk, dnia 23 grudnia 1911.
- L. cz. L. 1/12 (5) (2239 1-3) E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Kazimierza Gaudnika c. k. asystenta podatkowego w Łopatynie.  
Kuratorem jego ustanowiono p. Stanisława Jakubowskiego c. k. sędziego w Łopatynie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Łopatyn, dnia 7 lutego 1912.
- L. cz. L. 18/11 (5) (2353) E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Marcina Gryza w Iwkowy.  
Kuratorem jego ustanowiono Szczepana Pstrąga w Iwkowy.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Brzesko, dnia 11 grudnia 1911.
- L. cz. P. 385/11 (9) (2296) E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Wojciecha Hendzla w Rzędzinie.  
Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Gońkę w Rzędzinie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Tarnów, dnia 25 stycznia 1912.
- L. cz. P. 18/12 (1) (2292) E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Iwana Danyłów w Narajowie mieście.  
Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Danyłów w Narajowie mieście.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Brzeżany, dnia 26 stycznia 1912.
- L. cz. P. I. 10/12 (16) (2210) E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Tomasza Kamińskiego w Miłocinie.  
Kuratorem jego ustanowiono Walentego Cygana w Miłocinie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Rzeszów, dnia 27 stycznia 1912.
- L. cz. P. 198/11 (5) (1920) E d y k t.  
Za marnotrawną uznano Maryę Gmyrową z Małca.  
Kuratorem jej ustanowiono Tomasza Gmyra w Małcu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Dąbrowa, 21 października 1911.
- L. cz. L. XII. 8/11 (7) (1836) E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Romana Serafina w Krakowie.  
Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Serafina woźnego Senatu akadem w Krakowie.  
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddz. XII. Kraków, dnia 18 listopada 1911.
- L. cz. L. VIII. 19/11 (1858) E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Jana Strączka Heliosa w Zakopanem.  
Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Strączka w Zakopanem.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Nowy Targ, dnia 29 grudnia 1911.
- L. cz. P. I. 29/10 (12) (1859) E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Józefa Szczepaniaka Krupowskiego w Zakopanem.  
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Szczepaniaka Krupowskiego w Zakopanem.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Nowy Targ, dnia 7 grudnia 1911.
- L. cz. P. 162/11 (4) (1857) E d y k t.  
Za niedołążnego na umyśle uznano Jana Myra w Magierowie.  
Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Komanę syna Łeska w Magierowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Niemirów, 29 października 1911.

## Licytacje.

- L. cz. E. 2313/11 (2222) Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Markusa Weinfeldta w Lipto St. Miklos na Węgrzech, zastąpionego przez pełnomocnika Moseasa Simche Weinfeldta w Gorlicach, odbędzie się dnia 18 marca 1912 o godzinie 9-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja:  
a) realności lwh. 25 i  
b) realności lwh. 118 ks. gr. gm. kat. Blechnarka objętych zobowiązaniem własnych. Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 2424 kor., ad b) na 600 kor.  
Najniższa cena wynosi: ad a) 1616 kor., ad b) 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.  
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Gorlice, dnia 12 lutego 1912.
- L. cz. E. 2506/11 (4) (2290) Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Hanuski Dubczak zsm. Denys i Parański Dubczak zsm. Hołowa w Sarańczukach, odbędzie się dnia 6 marca 1912 o godz. 9-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Brzeżanach licytacja realności objętej lwh. 1444 ks. gr. gm. Sarańczuki, dłużnika Hryńka Rabyka syna Iwana własnej.  
Nieruchomość lwh. 1444 wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 1256 kor. 70 hal.  
Najniższa cena wynosi 837 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.  
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.  
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brzeżany, dnia 25 stycznia 1912.
- L. cz. E. 3084/11 (2) (2366) Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Abrahama Hamerlinga w Podhajcach, odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godz. 10-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja 1/4 części z 3/4 części realności obejmującej lwh. 381 gm. Nowosiółka.  
Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 84 kor. 38 hal.  
Najniższa cena wynosi 56 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej tutejszym, w biurze Nr. 3. II.  
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.  
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podhajce, dnia 15 stycznia 1912.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dnem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

Doniesienia prywatne.

PRECZ Z KAŁAMARZAMI!

Wieczne pióro

nowość, elegancje, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednym napełnieniem 500 wyrazów, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Płohna, Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5, po 80 hal., z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za zahezką o 20 hal. więcej.

C. k. austriackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pośpiesznych i ekspresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizy) Cannes od 12 listopada b. r. do 8 maja 1912 włącznie i na odwrót od 16 listopada b. r. do 12 maja 1912 włącznie.

niedziela, środa		poniedziałek, czwartek		wtorek, piątek	
10:22	odjazd	10:20	odjazd	10:20	odjazd
9:55	"	9:58	przjazd	9:58	przjazd
9:45	"	8:10	odjazd	8:10	odjazd
9:25	"	7:55	"	7:55	"
9:00	"	7:55	"	7:55	"
8:30	"	7:55	"	7:55	"
8:00	"	7:55	"	7:55	"
7:30	"	7:55	"	7:55	"
7:00	"	7:55	"	7:55	"
6:30	"	7:55	"	7:55	"
6:00	"	7:55	"	7:55	"
5:30	"	7:55	"	7:55	"
5:00	"	7:55	"	7:55	"
4:30	"	7:55	"	7:55	"
4:00	"	7:55	"	7:55	"
3:30	"	7:55	"	7:55	"
3:00	"	7:55	"	7:55	"
2:30	"	7:55	"	7:55	"
2:00	"	7:55	"	7:55	"
1:30	"	7:55	"	7:55	"
1:00	"	7:55	"	7:55	"
0:30	"	7:55	"	7:55	"
0:00	"	7:55	"	7:55	"

pociąg ekspresowy		pociąg posp.	
10:22	odjazd	10:20	odjazd
9:55	"	9:58	przjazd
9:45	"	8:10	odjazd
9:25	"	7:55	"
9:00	"	7:55	"
8:30	"	7:55	"
8:00	"	7:55	"
7:30	"	7:55	"
7:00	"	7:55	"
6:30	"	7:55	"
6:00	"	7:55	"
5:30	"	7:55	"
5:00	"	7:55	"
4:30	"	7:55	"
4:00	"	7:55	"
3:30	"	7:55	"
3:00	"	7:55	"
2:30	"	7:55	"
2:00	"	7:55	"
1:30	"	7:55	"
1:00	"	7:55	"
0:30	"	7:55	"
0:00	"	7:55	"

Powyzsze odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12:00 godz. wedle czasu środkow. eur 11:00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia od 11 listopada do 15 maja 1912 muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. ekspresowego Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

Pociąg		DO LWOWA Na dworzec główny:	Pociąg	
posp.	osob.		posp.	osob.
12:05	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.	12:35	—
2:22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szezcucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.	2:50	—
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.	—	3:40
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	5:58
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.	—	6:00
—	7:28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	—	6:10
—	7:30	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów)).	—	6:15
—	7:33	z Rawy ruskiej, Sokala.	—	6:35
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.	—	7:30
—	8:05	z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.	—	7:35
—	8:15	z Jaworowa.	—	7:50
9:00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi (Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.	—	8:20
—	9:58	z Sianek, Sambora.	8:22	—
—	10:04	z Stojanowa.	—	8:45
—	10:15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	9:05
—	10:25	z Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.	—	9:15
—	11:15	z Podhajec.	—	9:37
—	11:40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.	—	10:02
—	11:55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	10:40
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.	—	1:45
—	1:26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.	2:18	—
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	2:20
—	1:40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	—	2:30
2:00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).	—	2:35
2:05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.	—	2:45
2:10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.	—	3:05
—	4:25	z Tuchli, Skolego, Drohobyca, Borysławia.	—	3:40
—	4:30	z Jaworowa.	—	3:50
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.	—	5:20
—	5:48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szezcucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).	—	5:46
—	5:52	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.	—	6:00
6:26	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.	—	6:05
—	6:30	z Stojanowa.	—	6:16
—	6:45	z Stryja.	—	6:29
—	7:15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.	—	6:50
—	8:00	z Sokala.	7:00	—
8:25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szezcucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	7:30
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.	—	7:49
—	9:34	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galaçu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.	—	8:46
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	10:40
—	10:10	z Krasnego.	—	10:48
—	10:19	z Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).	—	11:10
—	10:20	z Podhajec.	—	11:13
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:25
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.	—	11:35

Na dworzec „Lwów-Podzamecze“:		Z dworca „Lwów-Podzamecze“:	
7:01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	6:12	do Podhajec.
7:26	z Winnik.	6:30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
9:42	z Stojanowa.	8:12	do Stojanowa.
10:54	z Podhajec.	11:00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
11:35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	1:30	do Winnik.
1:55	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	2:33	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
5:16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	2:52	do Krasnego.
6:11	z Stojanowa.	5:38	do Stojanowa.
6:24	z Winnik.	6:30	do Podhajec.
9:52	z Krasnego.	9:09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
9:57	z Podhajec.	10:40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
10:13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	11:33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.
12:00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.		

Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:		Z dworca „Lwów-Lyczaków“:	
7:08	z Winnik.	6:31	do Podhajec.
10:36	z Podhajec.	1:49	do Winnik.
6:06	z Winnik.	6:51	do Podhajec.
9:36	z Podhajec.	10:59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
11:43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.		

Na dworzec główny:		Z dworca głównego:	
z Brzuchowic:	codziennie 7:00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8:32 rano, 11:05 przed południem, 5:18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9:35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3:48 po południu; od 10 maja do 30 września 7:45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1:46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3:48 po południu.	do Brzuchowic:	codziennie 6:06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7:22 rano, 10:05 przed południem, 6:31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8:20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2:50 po południu; od 10 maja do 30 września 4:18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 12:30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2:50 po południu.
z Janowa:	codziennie od 1 maja do 30 września 1:11 po południu, 9:25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10:00 wieczór.	do Janowa:	codziennie od 1 maja do 30 września 10:25 przed południem, 3:05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1:35 po południu.
z Lubienia:	w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12:45 w nocy.	do Lubienia:	w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2:15 po południu.
z Winnik:	tylko w sobotę i niedzielę 12:16 w nocy.		

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w piśmie Hausmana 1. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasieckich 1. 5 drzwi nr. 37. w dni powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południu.

Pociąg		ZE LWOWA Z dworca głównego:	Pociąg	
posp.	osob.		posp.	osob.
12:35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szezcucina.	12:35	—
2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	2:50	—
—	3:40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Koemyrzowa.	—	5:58
—	5:58	do Podhajec.	—	6:00
—	6:00	do Stryja, Drohobyca, Borysławia.	—	6:10
—	6:10	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	—	6:15
—	6:15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	—	6:35
—	6:35	do Sambora, Sianek, Csap.	—	7:30
—	7:30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.	—	7:35
—	7:35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	—	7:50
—	7:50	do Stojanowa.	—	8:20
—	8:20	do Jaworowa.	8:22	—
—	8:22	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	—	8:45
—	8:45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szezcucina, Wieliczki, Oświęcimia.	—	9:05
—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.	—	9:15
—	9:15	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.	—	9:37
—	9:37	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	—	10:02
—	10:02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.	—	10:40
—	10:40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	—	1:45
—	1:45	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	2:18	—
—	2:18	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	—	2:20
—	2:20	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.	—	2:30
—	2:30	do Sokala.	—	2:35
—	2:35	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.	—	3:05
—	3:05	do Krasnego.	—	3:40
—	3:40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.).	—	3:50
—	3:50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	—	5:20
—	5:20	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	—	5:46
—	5:46	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	—	6:00
—	6:00	do Stojanowa.	—	6:05
—	6:05	do Jaworowa.	—	6:16
—	6:16	do Krakowa.	—	6:29
—	6:29	do Podhajec.	—	6:50
—	6:50	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	7:00	—
—	7:00	do Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	—	7:30
—	7:30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).	—	7:49
—	7:49	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).	—	8:46
—	8:46	do Rawy ruskiej, Sokala.	—	10:40
—	10:40	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	10:48
—	10:48	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sąc		

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.  
Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“. Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości“ — 1912.

(SERIA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

**Ciekawe powieści** 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.“ tylko kor. 10.—, w oprawie kor. 16.—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężenie“; **W. Karczewskiego** „W Wielgim“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krehowieckiego** „Szary Wilk“; **Włodęgo Skiby** „Siedmiolatnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erickmana Chatrjana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy“.

### WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:		W GALICJI z przesyłką pocztową:	
kwartalnie 6-80 kor.,	z oprawą książek 8-30 kor.	kwartalnie 7-20 kor.,	z oprawą książek 8-70 kor.
półrocznie 13-60 kor.,	„ „ 16-60 kor.	półrocznie 14-40 kor.,	„ „ 17-40 kor.
rocznie 27-20 kor.,	„ „ 33-20 kor.	rocznie 28-80 kor.,	„ „ 34-80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.  
Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

### C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie.

L. 154/III. (11)

(2252 2—2)

## Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie pewnej części robót budowlanych z okazji projektowanego rozszerzenia stacji Dobromil w km. 25 7/26 5 linii Przemysł-Chyrow.

Należyte ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które mają być wykonane do 30 czerwca 1912 należy wnieść na przepisanych na ten cel formularzach w zabezpieczonych kopertach z napisem: „Oferta na roboty budowlane z okazji rozszerzenia stacji Dobromil“ najdalej do 1 marca 1912, 12 godz. w południe w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, lub też przysłać je pocztą, jako polecane przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie także nadeszły.

Komisyjne otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którym mogą być obecni oferenci nastąpi 1 marca 1912 o godzinie pierwszej po południu.

Wadyum, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucja, wynosi 1600 koron, uiszczyć je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostaną w słowie do 31 marca 1912 włącznie.

Postanowienia dotyczące wnoszenia w mowie będących ofert tudzież ogólne i szczegółowe warunki wykonania robót budowlanych przeznaczonych do rozdania, jak również odrębne plany są wyłożone do przejrzania w oddziale utrzymania i budowy kolei w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie II piętro, gdzie również można otrzymać formularze na oferty z przynależnymi wykazami poszczególnych robót, jakoteż przepisy szczegółowe dla wnoszenia ofert.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenia nie złożono wadyum, jak również oferty nadeszłe po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcji kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia lub nie przyjęcia poszczególnych, lub też odrzucenia wszystkich nadesłanych ofert bez podania powodów.

Lwów, w lutym 1912.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych.

### C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie.

Do L. 242/24 III.

(2315 1—2)

## Ogłoszenie licytacji.

(Montowanie mostu żelaznego).

C. k. Dyrekcja kolei państwowej we Lwowie rozpisuje publiczny przetarg na dostawę i montowanie żelaznej konstrukcji mostowej (Belki blaszane odległe 4 86 m. wysokie 1 650 m.) w kilometrze 470 256 linii kolej. Lwów-Podwoleżyska z żelaza zlewne Martina wagi około 30 347 kg (w tem 860 kg. zlewnej stali, 118 kg. ołowiu) na miejsce dotychczasowej żelaznej konstrukcji.

Dotyczące, przepisowo ostemplowane oferty, zawierające pojedyncze ceny za 100 kg. rachunkowego ciężaru, mają być zabezpieczone i przesłane najdalej do 5 marca 1912 do protokołu podawczego podpisanej Dyrekcji z napisem: „Oferta na dostawę i montowanie żelaznej konstrukcji blaszanej w km. 470 256 linii kolej. Lwów-Podwoleżyska“.

Otwarcie ofert nastąpi 6 marca b. r. po 12 godzinie w południe w oddz. III.

Podstawę oferty tworzą:  
Warunki ogólne dla rozdawnictwa i dostawy materiałów i inwentarza w Zarządzie c. k. kolei państw. wydanie z roku 1910.

Warunki szczegółowe dla dostawy i ustawiania żelaznych konstrukcji mostowych i żelaznych poręczy, wydanie z roku 1910. Obračowanie statyczne. Obračowanie ciężarów. 2 plany.

Czas ukończenia dostawy oznaczony na 28 tygodni i liczony będzie od dnia doręczenia zatwierdzonych planów szczegółowych.

Złożenie wadyum nie żąda się.

Kaucję na jednoroczną poręcz utworzy się przez odciągnięcie 5 proc. z sumy zarobkowej.

Wyrobów pochodzenia zagranicznego nie uwzględnia się.

Formularze ofertowe, które muszą być użyte przy wnoszeniu ofert, można otrzymać w oddziale dla dostawy i odbioru materiałów, gdzie można przejrzeć lub na żądanie otrzymać przez pocztę za zaliczką wszystkie warunki ofertowe, jak niemniej przeglądać, po uzczeniu o należytościach, przypadających przy rozdawnictwie dostaw dla państwa. Równocześnie należy podać, czy ubiegająca się o dostawę firma zechce nabyć obecnie istniejącą konstrukcję z żelaza spawalnego i za jaką cenę za 100 kg. rzeczywistej wagi.

Lwów, w lutym 1912.

## Dr. Stanisława Warmuskiego PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowski we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

## „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z na grobu. Chłopiec który oszuje nieprzywydęziony wstręt do pieniędzy. Cały świat obrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycki. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skręca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Pani zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Słaby profesor wykłada optykę i objaśnia w noży stan gwiazd na niebie. świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwiłki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służące nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I. d. i. t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.



### K. k. Nordbahndirektion.

D. Z. 144.990 ex 1911

(2319)

## Lieferungsausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangt die Lieferung nachstehend angeführter maschineller Einrichtungen zur Vergebung und zwar:

1. Eine Garnitur elektr. angetriebener Lokomotivhebebocke mit 60 Tonnen Tragfähigkeit für Heizhaus Prerau.
2. Eine hydraul. Achsenke für Räderpaare bis 1680 mm Spurkranzdurchmesser für Heizhaus Mähr. Ostrau-O.
3. Eine Lokomotivräderdrehbank mit elektr. Einzelantrieb für Räderpaare bis 1680 mm g. össten Durchmesser für Heizhaus Mähr. Ostrau-O.

Die Vergabung erfolgt auf Grund der seitens des Anbotstellers in das betreffende Formular einzureichenden Pauschalpreise sowie der bei der k. k. Staatseisenbahnverwaltung geltenden Lieferungsbedingungen.

Die Anbotformulare können im Büro IV/3 der k. k. Nordbahndirektion Wien II 2 Nordbahnstrasse 50, behoben oder von dort gegen Vereinsendung des Portos bezogen werden.

Alle Angaben sowie etwaige Änderungen oder Ergänzungen im Anbotformulare sind mit roter Tinte einzutragen.

Dem Anbotsteller steht es frei auch nur auf einzelnen der ausgeschriebenen Gegenstände zu offerieren, andererseits behält sich die k. k. Nordbahndirektion vor, nach ihrem Ermessen den Anbotstellern beliebige Teillieferungen zu übertragen oder von der Vergabung ganz abzusehen.

Die Preise sind franko Waggon einer Station der k. k. Staatsbahnen und einschliesslich der Verpackungs- und sonstigen Spesen zu stellen.

Der Anbotsteller bleibt mit seinem Angebote 6 Monate vom Schlusstermine der Einreichung an gerechnet im Worte.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen.

Die vorschriftsmässig gestempelten, mit den den Bestimmungen der Art. 3 der besonderen Bedingungen für die Lieferung maschineller Werkstätteeinrichtungen entsprechenden Zeichnungen sowie mit den Originalofferten für die elektr. Ausrüstung belegten Angebote sind mit der Aufschrift „Angebot für die Lieferung maschineller Werkstätteeinrichtung für Prerau und Mähr. Ostrau-O.“ bis längstens 15 März l. J. 12 h mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion einzubringen.

Jeder Anbotsteller hat das Recht der am 16 März l. J. um 10 h vormittags stattfindenden kommissionellen Offertöffnung persönlich beizuwohnen.

Angebote, welche den Bestimmungen dieser Ausschreibung oder des Anbotformulars nicht entsprechen, oder nach Ablauf des für die Einreichung festgesetzten Termines eintreffen, bleiben unberücksichtigt.

Wien, im Februar 1912.

Die k. k. Nordbahndirektion.

**Obwieszczenie.**

Rada zawiadowcza **BANKU PRZEMYSŁOWEGO** dla Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ma zaszczyt zaprosić niniejszem wszystkich uprawnionych do głosowania akcyonaryuszy Banku Przemysłowego na

**I. Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

które się odbędzie

w sobotę, dnia 23 marca 1912 o godzinie 11 przed południem w sali posiedzeń Banku Przemysłowego we Lwowie przy ul. 3-go Maja l. 19.

Porządek dzienny Walnego Zgromadzenia:

1. Sprawozdanie za pierwszy rok administracyjny i przedłożenie bilansu z dniem 31 grudnia 1911.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
3. Uchwała co do rozdziału czystego zysku.
4. Wniosek na zmianę statutu, mianowicie §§ 1, 5, 10, 47, 51, 59 i 63.
5. Oznaczenie wartości marek obecności dla członków Rady zawiadowczej (§ 32 statutu) oraz poborów członków Komisji rewizyjnej (§ 45 statutu)
6. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej i 2 zastępców na rok administracyjny 1912.

Akcyonaryuszy, chcących wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, uprasza się w myśl §§ 34, 36, 39 i 40 statutów o zdeponowanie w Kasie Banku Przemysłowego we Lwowie przy ul. 3-go Maja l. 19 lub w jego Filii w Krakowie, Rynek Główny L. 15 najpóźniej do dnia 16 marca 1912 swych akcyj wraz z kuponami. Dziesięć akcji daje prawo do jednego głosu Akcyonaryusze, którzy przez zdeponowanie swych akcji udowodnili swoje prawo głosu, otrzymują karty legitymacyjne, brzmiące na ich nazwisko z wymienieniem liczby złożonych akcji i przypadających na nie głosów.

Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może akcyonaryusz wykonywać albo osobiście, albo przez pełnomocnika bez względu na to, czy ten ostatni jest akcyonaryuszem czy nie.

Lwów, dnia 10 lutego 1912.

Rada zawiadowcza.

(Przedruku płać się nie będzie).

**Ogłoszenie.****III. Walne Zgromadzenie**

Unii Kredytowej w Brzeżanach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 3 marca 1912 o godzinie 3 po południu w lokalu stowarzyszenia w Brzeżanach z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Odczytanie sprawozdania rewizora.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi i rady nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1911.
4. Wnioski Rady nadzorczej na udzielenie absolutorium i co do rozdziału czystego zysku.
5. Wnioski członków.

Rada Nadzorcza.

**Komplety****„Bluszczu“**

z I. kwartału 1911

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, pasaż Hausmana l. 9.

**TARYFA FRACHTOWA**

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

**Ogłoszenie.**

Dnia 10 marca 1912 o godz. 5 po południu odbędzie się w sali Towarzystwa

**II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

Towarzystwa Dyskontowego w Jaworowie

Stow. zarejestr. z ogr. poręką

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911.
  2. Sprawozdanie Rady nadzorczej z czynności, zatwierdzenie rachunku rocznego za r. 1911 i udzielenie absolutorium Dyrekcyi.
  3. Zatwierdzenie wniosku Rady nadzorczej o rozdział czystego zysku.
  4. Wnioski członków.
- Jaworów, 25 lutego 1912.

Berisch Miese, prezes.

Samuel Apisdorf, zastępca prezesa.

Leib Marbach, sekretarz.

**Ogłoszenie.****II. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie**

Członków Kasy Zaliczkowej w Białym Kamieniu, stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 3 marca 1912 o godzinie 3 po południu w biurze Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1911.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek tejże na udzielenie Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutorium z czynności i rachunków za r. 1911.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wniosek tejże co do rozdziału czystego zysku za rok 1911.
4. Wybór 3 członków Dyrekcyi i 3 zastępców na przeciąg lat 3, § 4 statutu.
5. Wybór 9 członków Rady nadzorczej, § 24 statutu.
6. Wybór komisji rewizyjnej z 3 członków się składającej na przeciąg jednego roku.
7. Wnioski członków.

Zamknięcie rachunków rocznych i bilans wyłożone są w biurze Towarzystwa gdzin w godzinach urzędowych przeglądać je można.

Biały Kamień, dnia 23 lutego 1912.

Rada Nadzorcza

Kasy Zaliczkowej w Białym Kamieniu

stow. zarejestr. z ogr. poręką.

Lazel Schragger, prezes.

Józef Weinrieb, sekretarz.

**XIV. ROK WYDAWNICTWA**

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

**„Nowości Muzyczne“**

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

- Nowości Muzyczne** poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.
- Nowości Muzyczne** drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.
- Nowości Muzyczne** zaznajamiają z cenniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.
- Nowości Muzyczne** przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.
- Nowości Muzyczne** zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.
- Nowości Muzyczne** ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzycznej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.
- Nowości Muzyczne** w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.
- Nowości Muzyczne** są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowym.
- Nowości Muzyczne** w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie 16 koron. — Półrocznie 8 koron. — Kwartalnie 4 korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C.“ najnowsza szkołę na fortepian prof. A. Rózyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.

Agencya i ekspedycja dla Galicyi: we Lwowie,

Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

## Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu  
Iwonicza  
Krościenka

Krynicy  
Morszyna  
Rabki

Rymanowa  
Szczawnicy  
Wysowej

**Z e g i e s t o w a**

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości  
w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk  
we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1. 6

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

## „WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii 1. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego 1. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr.	W Króli i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francji.	W Ameryce.
Rocznie . . . . . z przesyłką: Kor. 24.—	Rb. 12.—	Marek 24.—	Frk. 24.—	Dol. 12	
Półrocznie . . . . . „ 12.—	„ 6.—	„ 12.—	„ 12.—	„ 6	
Kwartalnie . . . . . „ 6.—	„ 3.—	„ 6.—	„ 6.—	„ 3	
Zeszyt pojedynczy . . . . . „ 1.20	„ 0.60 kop.	„ 1.20	„ 1.20	„ 1/2	

## „KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego  
we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9

w y s y ł a

22 wyborowych broszur „Książnicy“

po wyjątkowo niższej cenie

K. 6.—, opłatnie K. 6.50.

Tytuły broszur „Książnicy“

1. M. Gawalewicz „Dwie baśnie“.
2. Pisarze rosyjscy „Godziny więzienia“.
3. J. Lemański „Nowenna“.
4. W. Gomulicki „Zakazana“.
5. A. N. Nowaczyński „Staroście ukarany“.
6. W. Grubiński „Uczta Baltazara“.
7. W. Kuszell „Kapitał i ziemia“.
8. P. Dahlke „Opowiadania Buddyjskie“.
9. A. Niemojewski „Epoka eunuchów“.
10. K. Tetmajer „Na Skalnem podhalu“.
11. Historia Rewolucji polskiej Tom I.
12. Historia Rewolucji polskiej Tom II.
13. W. Winawer „Notatnik Szymona de Geldern“.
14. Z. Sawienkowowa „Lata krzywdy“.
15. E. T. A. Hoffmann „Złoty garnek“.
16. A. Langie „Zbrodnia“.
17. W. Rapacki (syn) „Humoreski“.
18. W. Szukiewicz „Odrodzenie etyczne“.
19. A. Uryasz „Fragmety“.
20. E. Sioński „Przebudzenie“.
21. Z. Rózycki „Serdeczna skarga“.
22. Juliusz Słowacki „Kordyan“.

## „OSTATNI HAMLET“

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtańiej.

Urzędownie dozwolona  
WIELKA WYSPRZEDAŻ  
z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-  
zegarmistrzowsko-jubilerskim  
JULIANA DĄBROWSKIEGO  
LWÓW. UL. HETMAŃSKA L. 4.  
(Od 15 stycznia ulica Akademicka 1. 3)

Stary papier gazetowy  
na wagę do nabycia w  
biurze St. Sokołowskiego  
w pasażu Hausmana 1. 9.



Do  
Ameryki  
i Kanady  
przeprawa  
najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka 1. 99.

Cena przeprawy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 200. Dzieci niżej lat 12 koron 110.

Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z Fiumy:  
Laconia 2 marca 1912.

Z Tryestu:  
Carpathia 6 marca 1912.  
Sasconia 17 marca 1912.

Z Liverpoolu:  
Lusitania: 9 i 30 marca, 27 kwietnia i 18 maja 1912.

Mauretania: 2 i 23 marca, 13 kwietnia, 11 maja i 1 czerwca 1912.

Najszybsze i najwspanialsze  
parowce świata!



Z powodu inwentarza sprzedaje:  
SYPIALNIE, JADALNIE,  
SALONY, POKOJE męskie  
z nadzwyczajnym opustem

Józef Schuster

skład mebli, dywanów i pościeli

Lwów, ul. 3-go Maja 5.

Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka 1. 2 a,  
poleca dzieła pedagogiczne

P. V. REUSSNERA

do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki Obcych  
Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela, z obja-  
śnieniem wymowy i kluczem p. t.

SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2.40  
kurs II-gi kor. 4.80.

Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3.60,  
kurs II-gi kor. 9.60.

Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2.30,  
kurs II-gi kor. 3.60.

Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4.20  
kurs II-gi kor. 5.40.